

POLICY PAPER

Chińska obecność w Polsce: przerwany romans między Pekinem a Warszawą

Alicja Bachulska, Ivana Karásková



MAP!NFLUENCE
MAPPING CHINESE INFLUENCE IN CENTRAL EUROPE



AMO.CZ

NED National Endowment
for Democracy
Supporting Freedom Around the World

POLICY PAPER

Chińska obecność w Polsce: przerwany romans między Pekinem a Warszawą

Alicja Bachulska, Ivana Karásková

CHIŃSKA OBECNOŚĆ W POLSCE: PRZERWANY ROMANS MIĘDZY PEKINEM A WARSZAWĄ

Policy paper

Wrzesień 2020

Autorki – Alicja Bachulska, Ivana Karásková

Cytowanie – Bachulska, A., Karásková, I. (2020). Chińska obecność w Polsce: przerwany romans między Pekinem a Warszawą. Praga, Association for International Affairs (AMO).

Poniższa publikacja powstała w ramach projektu MapInfluenCE (poprzednio ChinfluenCE), który bada chińskie wpływy w Europie Środkowej (Czechy, Słowacja, Polska i Węgry) przy wsparciu National Endowment for Democracy (NED).

Skład – Zdeňka Plocrová

Druk – Vydavatelství KUFR, s.r.o. – tiskárna

ASOCIACE PRO MEZINÁRODNÍ OTÁZKY (AMO)

Žitná 27/608

CZ 110 00 Praha 1

Tel.: +420 224 813 460

info@amo.cz

www.amo.cz

© AMO 2020

Spis treści

Podsumowanie	7
Rekomendacje	9
Wprowadzenie: projekt badawczy i jego zakres	11
Chińska obecność w Polsce: przerwany romans między Pekinem a Warszawą	15
Paradyplomacja: więcej treści niż można się spodziewać	18
Relacje międzyludzkie: dyskretna współpraca o coraz szerszym zasięgu	20
Oficjalny przekaz Pekinu wobec polskiego społeczeństwa: „przedstawianie chińskiej opowieści” lokalnymi środkami	23
Chińskie przedsiębiorstwa na polskim rynku: narodowy czempion w akcji oraz jego relacje z polskim rządem i społeczeństwem	27
Wnioski	31
Autorki	33
Na temat MapInfluenCE	34
Na temat AMO	35
Źródła	37

Poniższy tekst to podsumowanie anglojęzycznego raportu „China’s Sticks and Carrots in Central Europe: Logic and Power of Chinese Influence” autorstwa Ivany Karáskovej, Alicji Bachulskiej, Barbary Kelemen, Tamása Matury, Filipa Šeboka oraz Mateja Šimalčíka. Raport pokazuje chińskie wpływy w Czechach, Polsce, Słowacji i na Węgrzech na podstawie systematycznej analizy relacji dwustronnych tych państw z ChRL, dyplomacji publicznej Pekinu w regionie oraz obecności najważniejszych chińskich podmiotów w Grupie Wyszehradzkiej. W tej skróconej wersji polskojęzycznej oprócz podsumowania można znaleźć również rekomendacje, część metodologiczną oraz rozdział dotyczący sytuacji w Polsce. Publikacja powstała w ramach projektu MapInfluenCE (wcześniej znanego pod nazwą ChinfluenCE) stworzonego przez czeski think tank AMO (Association for International Affairs) i wspieranego przez National Endowment for Democracy (NED). Oryginalny raport można znaleźć pod adresem: www.mapinfluence.eu.

Podsumowanie

- Chińska obecność w Europie Środkowo-Wschodniej jest stosunkowo nowym zjawiskiem. Region ten to swoiste laboratorium, w którym strona chińska stara się wypracować szereg narzędzi rozszerzania wpływów zgodnych z interesami Pekinu.
- Realizując dyplomację publiczną w regionie, ChRL korzysta z różnorodnych środków. Część z nich opiera się na zachętach i obietnicach korzyści (tzw. „marchewki”), a część niesie za sobą ukryte groźby czy próby wymuszania pewnych zachowań (tzw. „kije”). Rząd w Pekinie korzysta więc z metody kija i marchewki, aby wywierać wpływ na państwa w regionie.
- Chociaż całościowa strategia i cele rządu w Pekinie są zbieżne we wszystkich państwach Grupy Wyszehradzkiej, taktyki ich realizacji różnią się w zależności od lokalnego klimatu politycznego, bliskości poszczególnych państw z innymi graczami (np. z USA) oraz ogólnego poziomu zainteresowania współpracą z ChRL.
- W Polsce strona chińska korzysta głównie z „marchewek”, natomiast w Czechach to zarówno zachęty, jak i bezpośrednie groźby. Ze względu na niski poziom interakcji ze stroną chińską na Słowacji użycie obu tych elementów wywierania wpływu jest bardzo ograniczone. Z kolei na Węgrzech, zważywszy na wyjątkowo zażyłe relacje dwustronne, ChRL używa jedynie „marchewek”.
- Strona chińska posuwa się do korzystania z „kijów” głównie w sprawach postrzeganych przez Pekin jako naruszające suwerenność i integralność terytorialną ChRL (m.in. Tybet i Tajwan). W stosunku do państw Grupy Wyszehradzkiej, w których chińskie przedsiębiorstwa (głównie Huawei) są coraz częściej postrzegane jako potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa, nie odnotowano dotychczas użycia bezpośrednich środków przymusu przez stronę chińską.
- „Kije” w większości przypadków są używane w celach wizerunkowych, głównie w obszarze polityczno-społecznym. Relacje gospodarcze między ChRL a państwami Grupy Wyszehradzkiej nie ucierpiały dotychczas w sytuacjach kryzysowych z powodu sankcji czy innego rodzaju obostrzeń gospodarczych.
- Relacje polityczne i gospodarcze wydają się rządzić różnymi zasadami – sankcje natury gospodarczej nie są i raczej nie będą wdrażane przez stronę

chińską w państwach Grupy Wyszehradzkiej w przypadku krytyki ChRL w związku z łamaniem praw człowieka czy innymi kwestiami normatywnymi.

- Ograniczone rezultaty współpracy gospodarczej oraz rosnąca świadomość konsekwencji ekspansji ChRL w przestrzeni międzynarodowej doprowadziły do wzrostu sceptycyzmu wobec współpracy ze stroną chińską w Polsce i Czechach.
- Bliskie relacje między Warszawą a Waszyngtonem mogą częściowo chronić Polskę przed potencjalnym wymuszaniem pewnych zachowań przez ChRL. Biorąc pod uwagę rosnące napięcia na linii Pekin–Waszyngton, strona chińska wydaje się podejmować ostrożne kroki w kraju postrzeganym jako główny sojusznik USA w Grupie Wyszehradzkiej.
- Niestabilny zapał strony węgierskiej do zacieśniania stosunków z ChRL umożliwił relatywnie szybki wzrost chińskich wpływów nad Dunajem. Partykularne stosunki rządu Viktora Orbana ze stroną chińską są trzonem relacji bilateralnych między Budapesztem a Pekinem, a współpraca węgiersko-chińska jest najintensywniejsza spośród państw w regionie. Ma to związek z oczekiwaniami Budapesztu, że Pekin wesprze go politycznie i gospodarczo, w szczególności w kontekście spodziewanego spadku wsparcia dla Węgier z europejskich funduszy strukturalnych.
- Na Słowacji zacieśnianie stosunków z ChRL pozostaje na peryferiach zainteresowań elit politycznych, a relacje dwustronne Bratysławy z Pekinem są najbardziej ograniczone w porównaniu z innymi państwami w regionie.
- Paradyplomacja (stosunki na poziomie regionalnym) i wymiana międzyludzka (współpraca naukowa, medialna czy pomiędzy organizacjami pozarządowymi) to dynamiczne obszary współpracy z ChRL, w szczególności w Polsce i Czechach. W większości państw regionu kooperacja tego typu wydaje się być lekceważona przez polityków, obserwatorów i szeroko pojęte media. Dlatego też dostęp do informacji na ich temat jest ograniczony.
- ChRL stara się wpływać na kształt debaty publicznej o chińskiej polityce i jej znaczeniu w Czechach, Polsce i na Słowacji. W lokalnych mediach regularnie pojawiają się treści sponsorowane przez stronę chińską oraz teksty przedstawiające oficjalne stanowisko ChRL wobec podstawowych spraw międzynarodowych (jak np. protesty w Hongkongu, konflikt handlowy z USA czy rola Chin w walce z pandemią koronawirusa).

Rekomendacje

- Zważywszy na szereg asymetrii w relacjach politycznych i gospodarczych między państwami Europy Środkowo-Wschodniej a Chinami, odporność lokalnych podmiotów na próby wywierania wpływu przez stronę chińską powinna być wzmacniana na poziomie unijnym.
- Należy polepszyć przejrzystość mechanizmów współpracy w celu ograniczenia potencjalnych nadużyć oraz prób wywierania presji na lokalne podmioty w obliczu ewentualnych napięć z ChRL.
- Transakcje biznesowe między państwem węgierskim a chińskim powinny być monitorowane ze szczególną uwagą przez odpowiednie podmioty na poziomie unijnym, aby maksymalnie ograniczyć prawdopodobieństwo wystąpienia złych praktyk.
- Należy zwiększać świadomość społeczną związaną zarówno z szansami, jak i zagrożeniami wynikającymi ze współpracy z podmiotami chińskimi, w szczególności w odniesieniu do politycznych uwarunkowań tego rodzaju kooperacji. Służyć temu może m.in. wspieranie rozwoju niezależnego dziennikarstwa śledczego specjalizującego się w temacie chińskiej obecności w Europie Środkowo-Wschodniej.
- Wielu Europejczyków, także w państwach Grupy Wyszehradzkiej, postrzega Chiny głównie przez pryzmat szybkiego rozwoju gospodarczego, co prowadzi do wyolbrzymionego i zniekształconego obrazu potencjału współpracy między europejskimi i chińskimi podmiotami. Tendencje tego rodzaju w debacie publicznej powinny być równoważone kampaniami informacyjnymi promującymi korzyści gospodarcze z przynależności do UE oraz wartości przyświecające wspólnocie, w szczególności w kontaktach z Chinami.
- Państwa Grupy Wyszehradzkiej powinny stworzyć spójną strategię wobec ChRL przedstawiającą jasne i mierzalne cele oraz kroki niezbędne do ich realizacji. Powinna ona opierać się na dogłębnym zrozumieniu gospodarczych i politycznych uwarunkowań współpracy z Chinami. Kontrowersyjne kwestie, jak np. łamanie praw człowieka, nie powinny być pomijane w pracach nad tego rodzaju dokumentem.
- Ministerstwa Spraw Zagranicznych poszczególnych państw w regionie powinny zastanowić się nad stworzeniem wytycznych opisujących dobre i złe praktyki w kontaktach ze stroną chińską, które pomogłyby rządowi lokalnym w budowaniu zrównoważonych relacji z podmiotami z ChRL.

- Powinno ulec zwiększeniu finansowanie studiów azjatyckich ze środków publicznych, aby nie pozwolić na zdominowanie tego obszaru badawczego przez projekty opłacane przez stronę chińską.
- Państwa Grupy Wyszehradzkiej powinny wzmocnić (Polska i Węgry) lub stworzyć (Czechy i Słowacja) mechanizmy screeningu bezpośrednich inwestycji zagranicznych o znaczeniu strategicznym, również w branży mediów. Chińska obecność w branżach strategicznych (chodzi m.in. o bankowość, telekomunikację, energetykę czy technologie podwójnego zastosowania) powinna zostać przeanalizowana w każdym z państw regionu. Implikacje dla bezpieczeństwa związane z ekspansją chińskich przedsiębiorstw w branży nowych technologii również powinny być wzięte pod uwagę w ocenie sytuacji.
- Współpraca z ChRL nie powinna być jednocześnie przedstawiana wyłącznie w kategorii zagrożenia. Każdorazowo należy jednak starannie analizować potencjalne implikacje polityczne i dla bezpieczeństwa związane ze współpracą z podmiotami mającymi związki z KPCh.
- Państwa Grupy Wyszehradzkiej powinny współuczestniczyć w identyfikacji wspólnych interesów wobec ChRL oraz współpracować z innymi podmiotami w UE oraz w formacie 17+1, aby zwielokrotnić potencjał oddziaływania na stronę chińską.

Wprowadzenie: projekt badawczy i jego zakres

Ivana Karásková

Association for International Affairs (AMO)

Wraz ze wzrostem potęgi ChRL w przestrzeni międzynarodowej państwo to zaczęło być postrzegane przez pryzmat swoich mocarstwowych aspiracji, m.in. w kontekście prób rozszerzania strefy wpływów Pekinu poza granicami kraju. Obawy tego rodzaju przez wiele lat skupiały się głównie na najbliższych sąsiedztwie Chin, czyli Azji Wschodniej oraz regionu Azji i Pacyfiku. Jednak wraz z ogłoszeniem w 2013 r. Inicjatywy Pasa i Szlaku (Belt and Road Initiative – BRI) obszar zainteresowań Pekinu rozszerzył się o dalsze regiony, jak np. o Afrykę Subsaharyjską, Amerykę Łacińską czy Europę. W wielu z tych miejsc (np. w Europie Środkowo-Wschodniej – EŚW) chińska obecność jest nowością, a brak zaplecza organizacyjnego i formalnych struktur współpracy uniemożliwia Pekinowi bezpośrednie oddziaływanie na lokalne podmioty. Z tej perspektywy EŚW stanowi swoiste laboratorium, w którym strona chińska niemalże od zera stara się wypracować szereg narzędzi rozszerzania wpływów zgodnych z interesami Komunistycznej Partii Chin (KPCh).

Chociaż teoretycznie Chiny mogą zastosować bezpośrednie środki nacisku na państwa EŚW, ich praktyczny wpływ na sytuację w regionie byłby raczej ograniczony. Obecnie czynniki takie jak np. odległość czy znaczenie geostrategiczne regionu właściwie całkowicie eliminują prawdopodobieństwo użycia przeciwko niemu konwencjonalnej twardej siły przez ChRL. Również stosunkowo niski poziom współzależności gospodarczej i do niedawna wąski zakres stosunków politycznych ograniczają skutki potencjalnych sankcji nałożonych przez stronę chińską na państwa EŚW. Poniższa publikacja analizuje narzędzia chińskiej dyplomacji publicznej w regionie ze specjalnym uwzględnieniem „miękkich” elementów chińskiej siły. Działania propagandowe strony chińskiej są coraz częściej widoczne w EŚW, a zważywszy na nieobecność „twardych” aspektów potęgi Pekinu w regionie ich wpływ na kształtowanie percepcji ChRL nie powinien być lekceważony.

Co więcej, ChRL nie działa w próżni: poszczególne państwa EŚW również mają swój wkład w rozwój relacji z Pekinem. Chińskie wpływy w regionie wynikają z interakcji między podmiotem inicjującym współpracę i starającym się rozszerzyć swoją obecność (tj. Chinami) a poszczególnymi podmiotami na poziomie państw EŚW (w tym wypadku w Czechach, Polsce, Węgrzech i na Słowacji). Ich reakcje mają związek z szeregiem lokalnych uwarunkowań.

Publikacja ta jest prawdopodobnie pierwszą próbą systematycznego opisu wpływów ChRL w regionie. Jej główna wartość dodana to staranne i kompleksowe zidentyfikowanie przejawów chińskiej dyplomacji publicznej i szeroko pojętej obecności chińskich podmiotów w czterech państwach EŚW w przeciągu ostatnich piętnastu

lat. Publikacja podsumowuje wiedzę zdobytą w ramach projektu MapInfluence¹ (wcześniej znanego jako ChinfluenCE) stworzonego przez think tank AMO (Association for International Affairs) z siedzibą w Pradze.

Typologia relacji stworzona przez Jarola B. Manheima stanowi inspirację dla metodologii badawczej projektu². W zależności od podmiotu tworzącego dyplomację Manheim rozróżnia jej dwa rodzaje: tradycyjną i publiczną³. Niniejsze badanie wykracza jednak poza tę typologię i rozszerza ją o obszar tzw. paradyplomacji, czyli aktywność międzynarodową regionów lub miast oraz o relacje między zagranicznymi firmami a rządem lub ogółem społeczeństwa (company-to-government i company-to-people). Ma to związek ze specyfiką chińskiej ekspansji międzynarodowej oraz rolą przedsiębiorstw wspieranych przez rząd w tym procesie. Chodzi tu zarówno o podmioty państwowe (np. CITIC czy HSBC), jak i o firmy prywatne z bliskimi powiązaniem z chińskim rządem (np. Huawei). Co więcej, pod uwagę wzięto również tzw. „dyplomację maseczek”, czyli chińskie darowizny i komercyjne dostawy sprzętu medycznego oraz sanitarnego podczas pandemii COVID-19.

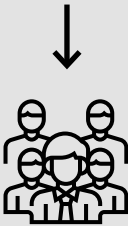
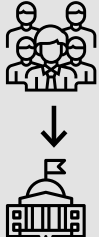
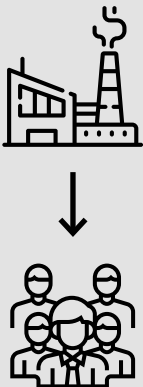
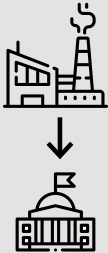
Należy podkreślić, że większość państw angażuje się w podobny sposób w dyplomację publiczną. W tej sprawie odróżnia Chiny od państw demokratycznych wszechobecność podmiotów bezpośrednio powiązanych z rządem. To rząd w Pekinie zezwala na współpracę lokalnych podmiotów z podmiotami zagranicznymi i może przeznaczać publiczne środki na wsparcie tego rodzaju kooperacji. Ta zależność ma zastosowanie na wszystkich poziomach relacji, również w kontekście paradyplomacji, relacji międzyludzkich czy też tych między chińskimi przedsiębiorstwami a podmiotami zagranicznymi. Warto podkreślić, że podział dyplomacji tradycyjnej i publicznej na podkategorie jest umowny i ma pomóc w usystematyzowaniu wiedzy i wyciągnięciu szerszych wniosków. W rzeczywistości kategorie te nierzadko się przenikają.

Analizie poddane zostały chińskie narzędzia rozszerzania wpływów udokumentowane w publicznie dostępnych źródłach. Celowo nie brano pod uwagę działań państw EŚW mających na celu kształtowanie ich własnego wizerunku na terenie ChRL. Relacje regionu z Chinami są złożone i nierzadko reaktywne: np. decyzja strony chińskiej o odwołaniu tournée czeskich muzyków w Pekinie była związana z krytycznymi wobec Chin oświadczeniami burmistrza Pragi. Poniższa analiza skupia się jednak na aktywności ChRL: być może obraz relacji dwustronnych jest przez to niepełny, jednak celem tej publikacji jest zrozumienie motywacji strony chińskiej. Co więcej, niektóre formy współpracy są blisko powiązane z platformą 17+1, co nierzadko utrudnia rozdzielenie dwustronnych i wielostronnych obszarów interakcji.

Poniższa tabela przedstawia poszczególne typy relacji i przykłady narzędzi, z których korzystają Chiny w EŚW. „Marchewki” odnoszą się do zachęt (narzędzia dyplomacji publicznej o pozytywnym charakterze), natomiast „kije” stanowią środki przymusu (kary i inne narzędzia o negatywnym wydźwięku).

TABELA 1: CHIŃSKIE NARZĘDZIA DYPLMACJI TRADYCYJNEJ I PUBLICZNEJ W EŚW⁴.

Typ relacji	Zachęty („marchewki”)	Przymus („kije”)
MIĘDZYRZĄDOWE (GOVERNMENT-TO- GOVERNMENT) 	→ Intensyfikacja relacji dyplomatycznych, spotkania wysokiego szczebla (na poziomie prezydenckim, premierów, ministerialnym); → Sponsorowane wyjazdy do Chin dla najważniejszych polityków; → Umowy wysokiego szczebla (np. partnerstwa strategiczne); → Rozwój relacji międzypartyjnych; → Wsparcie na forach międzynarodowych (np. kandydatów z danego państwa); → Bezpośrednie połączenia lotnicze (otwierane z powodów politycznych); → Obietnice inwestycji finansowanych przez rząd; → „Dyplomacja maseczek” podczas pandemii COVID-19.	→ Publiczna krytyka danego państwa; → Ignorowanie reprezentantów danego państwa na arenie międzynarodowej; → Odwoływanie oficjalnych wizyt; → Zamrożenie relacji dyplomatycznych czy negocjacji gospodarczych; → Wypowiadanie umów; → Opóźnianie lub odwoływanie bezpośrednich połączeń transportowych; → Groźby sankcji wobec rodzimych firm obecnych na chińskim rynku.
PARADYPLMATYCZNE 	→ Rozwój relacji (dodatkowe spotkania niższego szczebla, rozszerzanie współpracy o kolejne obszary); → Sponsorowane wyjazdy do Chin dla polityków i decydentów z poziomu regionalnego; → Umowy o partnerstwie między miastami i regionami; → Obietnice inwestycyjne na poziomie lokalnym; → „dyplomacja pand” → Bezpośrednie połączenia transportowe (otwierane na podstawie umów na poziomie regionalnym); → „Dyplomacja maseczek” podczas pandemii COVID-19 (na poziomie lokalnym).	→ Wypowiadanie umów na poziomie regionalnym (np. umów o partnerstwie między miastami); → Wywieranie presji na lokalnych polityków (np. tych wspierających Tajwan czy kwestię tybetańską) → Odmowa przekazania pand
MIĘDZYLUDZKIE (PEOPLE-TO-PEOPLE) 	→ Zakładanie Instytutów Konfucjusza i klas konfucjańskich; → Rozszerzanie obecności w lokalnych mediach (przejęcia, treści sponsorowanie, współpraca między lokalnymi podmiotami a podmiotami z ChRL itp.); → Sponsorowane wyjazdy do Chin dla obserwatorów i aktywnych uczestników życia publicznego (np. dziennikarzy, członków organizacji pozarządowych, badaczy); → Zakładanie organizacji pozarządowych czy pożytku publicznego; → „Dyplomacja maseczek” na najniższym poziomie (np. międzyuniwersytecka). → Współpraca akademicka; → Wsparcie finansowe w organizacji wydarzeń kulturalnych;	→ Odwoływanie wyjazdów dla podmiotów pozarządowych; → Nadużywanie współpracy i demokratycznych standardów; → Odwoływanie wydarzeń kulturalnych; → Organizacja „spontanicznych” demonstracji i protestów przez placówki dyplomatyczne; → Nadużycia względem chińskiej diaspory.

	→ Wsparcie inicjatyw skierowanych do młodzieży (np. Bridge for the Future, obozy dla diaspory pochodzenia chińskiego); → Współpraca z osobami tworzącymi treści w mediach społecznościowych (czyli z influencerami); → Zakładanie towarzystw przyjaźni, również dla członków diaspory;	
RZĄD-OGÓŁ SPOŁECZEŃSTWA (GOVERNMENT-TO-PEOPLE) 	→ Zwiększony dostęp do rządowych stypendiów; → Artykuły o pozytywnym wydźwięku autorstwa chińskich dyplomatów w lokalnych mediach; → Targi chińskich uczelni; → „Dyplomacja maseczek” wobec chińskiej diaspory.	→ Krytyczne artykuły autorstwa chińskich dyplomatów w lokalnych mediach.
FIRMA-OGÓŁ SPOŁECZEŃSTWA (COMPANY-TO-PEOPLE) 	→ Inicjatywy skierowane do młodzieży (np. konkursy takie jak Seeds for the Future); → Finansowanie wydarzeń (kulturalnych, sportowych, naukowych itp.); → Treści sponsorowane w lokalnych mediach promujące daną firmę i jej interesy; → Współfinansowanie Instytutów Konfucjusza (np. Wanhua-BorsodChem); → Współpraca z instytucjami naukowo-badawczymi (np. Akademia HAINA w Polsce czy kooperacja między Huawei a Słowacką Akademią Nauk); → Przejęcia firm w branży mediów w celu zwiększenia kontroli nad lokalnym przekazem dotyczącym Chin; → Sponsorowanie i przejęcia lokalnych drużyn sportowych; → „Dyplomacja maseczek”.	→ Groźby dotyczące potencjalnego ograniczenia czy zakończenia sponsorowania.
FIRMA-RZĄD (COMPANY-TO-GOVERNMENT, COMPANY TO SUB-STATE LEVEL ENTITIES) 	→ Darowizny sprzętu; → „Dyplomacja maseczek” (darowizny chińskich firm dla podmiotów rządowych); → Otwieranie lokalnych oddziałów chińskich firm (miejsca pracy oraz zwiększone wpływy z podatków); → Umowy o partnerstwie między chińskimi firmami a rządami (np. Huawei, BorsodChem, Yanfeng, Bank of China, Wescast-Bohong).	

Źródło: autorzy

Chińska obecność w Polsce: przerwany romans między Pekinem a Warszawą

Alicja Bachulska

Ośrodek Badań Azji Centrum Badań nad Bezpieczeństwem, Akademia Sztuki
Wojennej oraz Szkoła Nauk Społecznych, Polska Akademia Nauk

Od upadku komunizmu w Polsce w 1989 r. aż do międzynarodowego kryzysu finansowego w 2008 r. Chińska Republika Ludowa (ChRL) pozostawała na marginesie zainteresowania polskiej polityki zagranicznej. Kolejne rządy w Warszawie zajmowały się głównie zacieśnianiem więzi z UE oraz USA, a ChRL pod rządami Komunistycznej Partii Chin (KPCh) była albo ignorowana, albo postrzegana w kategoriach normatywnych jako nieudany przykład otwarcia gospodarczego bez demokratyzacji. Przez pierwsze dwadzieścia lat od upadku muru berlińskiego Polska promowała się na pioniera demokratyzacji dawnego bloku wschodniego – wizerunek ten służył Warszawie za narzędzie miękkiej siły w post-zimnowojennej przestrzeni międzynarodowej i częściowo warunkował relacje z Pekinem. Reprezentanci polskiego rządu spotykali się niejednokrotnie z osobami publicznymi postrzeganymi przez ChRL jako wrogowie polityczni, np. z Dalajlamą – duchowym przywódcą Tybetu na obczyźnie. Publiczne poparcie dla kwestii tybetańskiej było wysokie, a wiele organizacji (np. Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Tybetu) działało aktywnie na rzecz promocji tybetańskiej kultury i autonomii⁵. Prace Parlamentarnego Zespołu na rzecz Tybetu czy Polsko-Tajwańskiego Zespołu Parlamentarnego były również wielokrotnie krytykowane przez stronę chińską.

Globalny kryzys finansowy był punktem zwrotnym w podejściu Warszawy do współpracy z Pekinem. Chociaż Polska przeszła przez kryzys stosunkowo dobrze, jej władze zdały sobie sprawę, że dywersyfikacja partnerów gospodarczy leży w ich interesie, w szczególności w kontekście współpracy z tzw. rynkami wschodzącymi. Pod koniec pierwszej dekady XXI wieku Chiny miały już kilkudziesięcioletnią historię rozwoju gospodarczego, ale dla polskich decydentów pojęcie tzw. „chińskiego cudu” stanowiło nowość i obietnicę wzrostu również nad Wisłą. To również w roku 2008 doszło do ostatnich bezpośrednich przypadków krytyki rządu w Pekinie przez Warszawę: ówczesny prezydent RP Lech Kaczyński i premier Donald Tusk poparli międzynarodowy bojkot ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Pekinie w związku z naruszaniem praw człowieka przez chińskie władze na terenie Tybetu⁶. Polska była wtedy jednym z głównych orędowników zajęcia przez UE bardziej zdecydowanego stanowiska wobec ChRL, a Donald Tusk był pierwszym unijnym szefem rządu, który ogłosił planowany bojkot⁷. W tym samym roku zarówno Lech Kaczyński, jak i Donald Tusk spotkali się nieoficjalnie z Dalajlamą, co poskutkowało krytyką ze

strony rządu w Pekinie i groźbami sankcji gospodarczych⁸. Stosunki polsko-chińskie na pewien czas zamarły.

Po 2008 r. nastąpił gwałtowny zwrot w podejściu Warszawy do współpracy z Pekinem. Miał on w dużej mierze związek ze zmianą percepcji opłacalności współpracy z rynkami wschodzącymi w kontekście globalnego kryzysu i jego wpływu na rynek unijny. Polska zaczęła aktywnie zabiegać o względy ChRL w nadziei na napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych – rozpoczął się okres wysiłków dyplomatycznych i gestów politycznych mających na celu zacieśnianie współpracy gospodarczej ze stroną chińską. Na poziomie politycznym „marchewki” zmaterializowały się pod postacią umowy o partnerstwie strategicznym w 2011 r., a rok później ówczesny premier ChRL Wen Jiabao odwiedził Warszawę. Z perspektywy Polski była to inauguracja współpracy w formacie znanym obecnie jako 16/17+1. Oba wydarzenia miały miejsce za rządów liberalnej Platformy Obywatelskiej. Współpraca międzyrządowa przyspieszyła jeszcze bardziej po 2015 r. pod rządami konserwatywnego Prawa i Sprawiedliwości. W 2016 r. Polskę odwiedził przewodniczący ChRL Xi Jinping, a stosunki dwustronne zostały podniesione do rangi wszechstronnego partnerstwa strategicznego. Długa lista polsko-chińskich umów podpisanych podczas tej wizyty (w sumie było ich trzynaście) stanowiła zwycięstwo wizerunkowe Pekinu i pomogła zbudować wizerunek ChRL jako zaangażowanego partnera i orędownika współpracy w formule „win-win”⁹. Inauguracja Inicjatywy Pasa i Szlaku – ambicioznego projektu Xi Jinpinga i najważniejszego narzędzia chińskiej polityki zagranicznej pod jego rządami – została podłapana przez polskie media, a w narracji publicystycznej Polska urosła do rangi „chińskiej bramy” czy „chińskiego mostu” do Europy¹⁰. Warszawa poparła Inicjatywę Pasa i Szlaku, podpisując memorandum w tej sprawie podczas szczytu 16+1 z 2015 r. w chińskim mieście Suzhou. W 2017 r. ówczesna premier Beata Szydło wzięła również udział w pierwszym Forum Pasa i Szlaku. Tego samego roku Polskę odwiedził przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL) Zhang Dejiang – podczas wizyty podpisano m.in. umowę między OZPL (chińskim parlamentem) a Sejmem RP¹¹.

Przez długi czas rząd w Pekinie nie musiał sięgać po „kije” w polityce wobec Warszawy. Polska przestała zwracać uwagę na sytuację praw człowieka w ChRL, a wszelkie kontrowersyjne kwestie zeszły na dalszy plan. Jednakże wraz ze wzrostem zaangażowania rosły również możliwości strony chińskiej do potencjalnej krytyki polskiej polityki zagranicznej, w szczególności w kontekście bliskich relacji Warszawy i Waszyngtonu. Relacje między Polską a USA były bliskie od samego początku przemian ustrojowych nad Wisłą zapoczątkowanych w 1989 r. Wraz ze wzrostem napięć na linii Pekin–Waszyngton Warszawa znalazła się w trudnym położeniu, a wiele decyzji związanych ze współpracą polsko-chińską zaczęto analizować z perspektywy ich potencjalnego wpływu na relacje z USA. Stało się to szczególnie widoczne w kontekście rosnącej obecności firm z ChRL z branży telekomunikacyjnej – głównie chodzi tu o chińskiego narodowego czempiona, czyli giganta technologicznego Huawei. Firma w ostatnich latach zdobyła silną pozycję na polskim rynku zarówno w sektorze konsumenckim, jak i infrastrukturalnym. Jednocześnie stała się obiektem międzynarodowej krytyki w związku z podejrzeniami o związki z chińskim rządem i armią. W tym samym czasie polityka USA pod rządami Donalda Trumpa zaczęła skupiać się na ograniczaniu chińskiej ekspansji gospodarczej i politycznej poza granicami kraju.

Nie pozostało to bez wpływu na Polskę, gdzie w styczniu 2019 r. zatrzymano pod zarzutami szpiegostwa obywatela ChRL, który pracował na wysokim stanowisku w regionalnym biurze Huawei w Warszawie. Ruch ten był szeroko interpretowany jako gest potwierdzający lojalność Polski wobec USA – nadrzędnego partnera międzynarodowego Warszawy. Takie postrzeganie zostało wzmocnione szeregiem pochwał ze strony USA, np. z ust wiceprezydenta Mike’a Pence’a, który podziękował Polsce za „ochronę sektora telekomunikacyjnego przed Chinami”¹². Również podpisanie Wspólnej Deklaracji USA i Polski na temat 5G¹³ we wrześniu 2019 r. spotkało się z ostrą krytyką ze strony Ambasady ChRL w Warszawie, której rzecznik prasowy oskarżył stronę amerykańską o podsycanie zimnowojennych nastrojów, „podjudzanie mediów do wylewania pomyj”, „manipulowanie cyberbezpieczeństwem” oraz „naruszanie prywatności korporacji i wolności osobistej”¹⁴. Potencjalne ograniczanie obecności Huawei na polskim rynku jest obecnie głównym punktem spornym między Warszawą a Pekinem, a problem ten manifestuje się na wielu poziomach współpracy. Są one omówione w poszczególnych sekcjach tej publikacji.

Oficjalne wysiłki strony chińskiej mające na celu poprawę wizerunku ChRL i uatrakcyjnienie współpracy stały się szczególnie widoczne w dobie pandemii COVID-19 w pierwszym kwartale 2020 r. Po powstrzymaniu pierwszej fazy epidemii w kraju Pekin zainaugurował szeroko zakrojoną kampanię dyplomatyczną w celu ocieplenia wizerunku i pozbycia się nadwyżek produkcyjnych powstałych w poprzednich miesiącach. Przybrało to formę tzw. „dyplomacji maseczek”, czyli masowej sprzedaży chińskich artykułów sanitarnych i medycznych (głównie maseczek ochronnych, testów na koronawirusa i termometrów) na zagraniczne rynki przy jednoczesnej promocji tych w głównej mierze komercyjnych transakcji jako „pomocy”. W połowie marca 2020 r. strona chińska ogłosiła, że nieodpłatnie przekaże stronie polskiej: 10 tys. testów, 20 tys. maseczek N-95, 5 tys. kombinezonów ochronnych, 5 tys. gogli medycznych, 10 tys. jednorazowych rękawiczek medycznych oraz 10 tys. okryć na buty¹⁵. Pierwsze trzy samoloty transportujące chiński sprzęt wylądowały w Warszawie 26 marca, ale poza 9 tys. maseczek ofiarowanych przez chińskich partnerów biznesowych większość sprzętu stanowiła zakup zorganizowany przez Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi (KGHM), Agencję Rozwoju Przemysłu i Agencję Rezerw Materiałowych¹⁶. Według reprezentantów KGHM sprzęt z Chin był wart 15 milionów dolarów, a zakupione towary stanowiło m.in. 600 tys. maseczek ochronnych, ponad 250 tys. kombinezonów ochronnych, dziesiątki tys. gogli medycznych oraz około 150 respiratorów¹⁷. Następne dostawy dotarły do Polski w kolejnych tygodniach, m.in. na pokładzie największego na świecie transportowego samolotu Antonov An-225, który wylądował w Warszawie 14 kwietnia 2020¹⁸. Podczas pandemii koronawirusa strona chińska reaktywowała również pewne kanały komunikacyjne do promocji swojego wizerunku jako „odpowiedzialnego partnera”, np. organizując wideokonferencje dla medyków w formacie 17+1¹⁹. Jednocześnie oficjalna narracja przedstawicieli ChRL pominęła wszelkie krytyczne głosy wskazujące na błędy chińskiego przywództwa na początku epidemii, które w efekcie doprowadziły pośrednio do globalnego kryzysu.

Paradyplomacja: więcej treści niż można się spodziewać

Rządy lokalne i regionalne odgrywają obecnie ważną rolę w rozwoju polsko-chińskich stosunków, a ich kierunek rozwoju w dużej mierze odzwierciedla dynamikę relacji na poziomie centralnym, tj. ewolucję od braku zaangażowania do relatywnie zaawansowanych stosunków dwustronnych. W okresie sprzed globalnego kryzysu finansowego, tak samo jak rząd centralny, tak również podmioty samorządowe i władze regionalne angażowały się w sceptyczną wobec Chin politykę na poziomie lokalnym. Tak np. radni warszawskiej dzielnicy Wola z inicjatywy polityka PO Michała Kubiaka w 2008 r. zaproponowali nadanie jednemu z rond w mieście nazwy Wolnego Tybetu, aby uczcić pamięć o Tybetańczykach represjonowanych w ChRL. Ambasada ChRL i Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL skrytykowały projekt, a z nazwy ronda usunięto przymiotnik „wolny”. Media sugerowały, że zmiana ta była rezultatem presji wywieranej przez stronę chińską²⁰.

Po zwrocie dyplomatycznym w kierunku współpracy z Pekinem na poziomie centralnym również władze lokalne zaczęły zabiegać o względy swoich chińskich odpowiedników na poziomie prowincji oraz miast. W sumie trzynaście polskich regionów i dwadzieścia trzy miasta nawiązały formalną współpracę z chińskimi podmiotami²¹. Najbardziej znaczący przykład to prawdopodobnie współpraca między Łodzią a Chengdu w prowincji Syczuan – oba miasta to węzły na trasie Chengdu–Europe Express Rail, czyli połączenia promowanego przez stronę chińską jako modelowy przykład współpracy w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku. Współpraca polsko-chińska na poziomie władz lokalnych jest rozwijana zarówno dwustronnie (np. Forum Regionów Polska–Chiny), jak i wielostronnie w formacie 17+1 (np. Forum Liderów Lokalnych Chiny–Europa Wschodnia czy Forum Burmistrzów Chiny–Europa Wschodnia). Na początku 2020 r. jedynie trzy z szesnastu województw nie współpracowały ze swoimi chińskimi odpowiednikami²². Poza Łodzią najaktywniejsze w tym obszarze miejscowości w Polsce to m.in. Kutno (terminal intermodalny przedstawiany jako część Inicjatywy Pasa i Szlaku), Małaszewicze (centrum przeładunkowe na trasie kolejowej z Azji do Europy Zachodniej, również promowany jako sukces współpracy na Nowym Jedwabnym Szlaku) czy Gdańsk (port morski). Otwarcie bezpośrednich połączeń lotniczych między Warszawą a Pekinem obsługiwanych przez Polskie Linie Lotnicze LOT oraz Air China (w 2019 r. również na nowo otwarte port lotniczy Pekin-Daxing) znacznie zwiększyło przepływy ludzi między Polską a ChRL. W przeciwieństwie do sytuacji w Czechach, gdzie strona chińska groziła zawieszeniem lotów w obliczu napięć dyplomatycznych, w Polsce nie doszło do sytuacji tego rodzaju. Zwiększyła się również ogólna mobilność wśród Polaków podróżujących do Chin, jako że w niektórych chińskich miastach i regionach wprowadzono bezwizowe transfery pozwalające na pozostanie na terenie ChRL nawet do stu czterdziestu czterech godzin w ramach przesiadki. W sierpniu 2019 r. odnotowano również

pierwszy przypadek tzw. „dyplomacji pand” – zoo w Zamościu podpisało umowę ze swoim odpowiednikiem w Ya’an, a strona chińska obiecała dostarczyć jedno zwierzę do zamojskiej placówki²³.

Co więcej, nieoficjalne wizyty w Chinach polskich osób publicznych i polityków wysokiego szczebla również miały miejsce. Tak np. w 2018 r. Marek Suski wyjechał do ChRL na konferencję „Dialog Komunistycznej Partii Chin ze Światem”. Tak np. w 2018 r. polityki PiS Marek Suski dwa lata wcześniej w tym samym wydarzeniu uczestniczył Bronisław Komorowski, który również w 2018 r. wziął udział w Światowym Forum Kulturalnym Taihu (wydarzenie promujące pekińską wizję ładu międzynarodowego w kontekście kultury). Jak widać, deklarowany światopogląd związany z przynależnością do danej opcji politycznej w Polsce nie wydaje się mieć wpływu na chęć uczestnictwa określonych osób w tego typu wydarzeniach.

Ochłodzenie stosunków w ostatnich dwóch latach również nie pozostało bez wpływu na współpracę polsko-chińską na poziomie lokalnym. Przykładem tego jest np. zawieszenie organizacji Forum Regionów Polska–Chiny, które ostatni raz odbyło się w 2016 r. Jako oficjalne powody odwołania wydarzenia podaje się m.in. trudności w komunikacji między władzami na poziomie centralnym²⁴.

Aktywność paradyplomatyczna również odegrała rolę w rozwoju relacji dwustronnych między Polską a ChRL podczas pandemii COVID-19. Tak np. w połowie marca 2020 r. Łódź zwróciła się o pomoc do swoich miast partnerskich – Chengdu, Guangzhou i Tianjin. W oficjalnym liście do burmistrzów tych miejscowości prezydent Łodzi Hanna Zdanowska poprosiła o usprawnienie dostaw sprzętu medycznego i sanitarnego z Chin do Polski²⁵. Co ciekawe, dwa miesiące wcześniej to strona chińska prosiła o podobne wsparcie: miasta takie jak Nankin, Yuyao i Taizhou podobno zgłaszały się po pomoc do swoich polskich partnerów, jednakże z powodów obostrzeń administracyjnych i prawnych odpowiedź strony polskiej pozostała ograniczona²⁶.

Relacje międzyludzkie: dyskretna współpraca o coraz szerszym zasięgu

Kooperacja między polskimi podmiotami pozarządowymi (np. z dziedziny kultury, sztuki czy nauki) a ich chińskimi odpowiednikami rozwijała się dynamicznie w ostatnich latach. Należy jednak podkreślić, że chińskie organizacje pozarządowe mają inną strukturę instytucjonalną niż te działające w Polsce. Wynika to z charakteru ustroju politycznego w Chinach i ograniczeń narzucanych przez władze na tego typu instytucje, które w praktyce funkcjonują głównie jako tzw. GONGOs (government-organized non-governmental organizations), czyli organizacje pozarządowe kontrolowane przez rząd. Podobnie z instytucjami kultury czy nauki – podlegają one bezpośredniej kontroli odpowiednich organów partyjno-rządowych i propagandowych. Współpraca polskich podmiotów z chińskimi organizacjami tego rodzaju nie jest więc neutralna politycznie, gdyż instytucje te są w większości przypadków przedłużeniem władzy KPCh i realizują jej interesy poza granicami kraju.

W Polsce wiele organizacji pozarządowych i pożytku publicznego utrzymuje stałe kontakty z podmiotami z ChRL. Wśród nich można wymienić m.in. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej, Centrum Studiów Polska-Azja, Polsko-Chińskie Towarzystwo Gospodarczo-Kulturalne, Fundację Sinopol, Stowarzyszenie Obywatelskie Dom Polski czy Dolnośląski Dom Harbińczyka. Niektóre z nich współorganizowały ze stroną chińską wydarzenia wysokiego szczebla (m.in. konferencje i koncerty) promujące kooperację dwustronną, np. z okazji kolejnych rocznic ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Polską a ChRL. Obecnie wpływ tego typu wydarzeń na odbiór Chin przez ogół polskiego społeczeństwa sprawia wrażenie ograniczonego. Lokalne media nie wydają się zainteresowane ich relacjonowaniem, nawet w przypadku kontrowersyjnych wystąpień jak choćby wizyty reprezentanta Stowarzyszenia Dom Polski w Xinjiangu – prowincji ChRL znanej z szeroko udokumentowanych represji wobec lokalnej ludności ujgurskiej – podczas której wraz z innymi „zagranicznymi uczonymi” chwalił sytuację w regionie, a przynajmniej tak przedstawiły jego słowa chińskie media²⁷. Tym samym widać, że świadome lub nieświadome współuczestnictwo w chińskim systemie propagandowym stanowi realne zagrożenie dla organizacji i jednostek zacieśniających więzi ze stroną chińską na poziomie pozarządowym.

Współpraca akademicka jest także rozwijana między uniwersytetami z Polski i ChRL zarówno na poziomie dwustronnym, jak i wielostronnym, np. w ramach Polsko-Chińskiego Konsorcjum Akademickiego „One Belt One Road”, w skład którego wchodzi czternaście chińskich i dziewięć polskich uczelni²⁸. Również współpraca naukowa wspierana bezpośrednio przez rząd jest rozwijana, jak w przypadku specjalnego konkursu grantowego SHENG kierowanego polsko-chińskim projektem

badawczym w obszarze nauk o życiu, nauk ścisłych i technicznych oraz w wybranych dyscyplinach nauk społecznych, sponsorowanego przez Narodowe Centrum Nauki oraz National Natural Science Foundation of China²⁹. Polsko-chińskie instytucje badawcze powstały także na wielu uczelniach w kraju, jak np. Szanghajsko-Warszawskie Laboratorium Sztucznej Inteligencji na Politechnice Warszawskiej.

W ostatniej dekadzie również coraz bardziej kontrowersyjne Instytuty Konfucjusza wpisały się w krajobraz polskiego szkolnictwa wyższego. Krytycy oskarżają je o ograniczanie wolności słowa na lokalnych uczelniach – instytucje te są zakładane na podstawie umów bilateralnych między danym uniwersytetem w państwie goszczącym a stroną chińską i są częściowo finansowane z budżetu ChRL³⁰. Tym samym Instytuty Konfucjusza nie są niezależnymi ośrodkami – na poziomie organizacyjnym stają się częścią struktur lokalnych uniwersytetów, a na poziomie administracyjnym finansowanie ze strony chińskiej budzi obawy o ingerencję w treści nauczania, w szczególności odnośnie do spraw kontrowersyjnych. Na terenie Polski działa obecnie sześć Instytutów Konfucjusza: najstarszy założono w 2006 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a najmłodszy na Politechnice Warszawskiej w 2019 r. Dotychczas ich działalność nie wzbudzała nad Wisłą szczególnych kontrowersji. Zważywszy na inną strukturę administracyjną polskich uczelni w porównaniu do tych na Zachodzie, uczelnie w Polsce nie wydają się zlecać pracownikom Instytutów Konfucjusza prowadzenia kursów niezwiązanych z językiem i kulturą, jak miało to miejsce np. w USA. Pomimo tego ich wpływ na kształtowanie percepcji Chin wśród polskiego społeczeństwa jest realny: zważywszy na niedofinansowanie studiów sinologicznych i regionalnych w Polsce, Instytuty Konfucjusza pozostają najaktywniejszymi jednostkami przekazującymi wiedzę o Chinach w kraju. Może to prowadzić do upolitycznienia treści i zdominowania debaty na ten temat przez oficjalny przekaz rządu w Pekinie.

Również polsko-chińska współpraca w branży mediów dynamicznie się rozwija, szczególnie w kontekście ogłoszenia roku 2017 rokiem kooperacji medialnej formatu 17+1. Polska telewizja publiczna TVP podpisała wtedy umowę z Chengdu Radio and Television – nadawcą z prowincji Syczuan – dotyczącą wymiany programowej, koprodukcji oraz wymiany dobrych praktyk i edukacji³¹. W ramach współpracy miał powstać również film dokumentalny na temat Inicjatywy Pasa i Szlaku oraz jego wpływu na relacje między Łodzią a Chengdu. W 2017 r. również Polska Agencja Prasowa (PAP) oraz Centrum Studiów Polska-Azja (CSPA) podpisały umowę z China Economic Information Center, organem podległym chińskiej państwowej agencji prasowej Xinhua³². Chińskie Radio Międzynarodowe (China Radio International – CRI) ma również polski kanał, ale wydaje się nie emitować wielu oryginalnych materiałów – większość treści jest kopiowana ze strony agencji Xinhua, a audycje dostępne online są przestarzałe³³. Dodatkowe materiały rozpowszechniane są w sytuacjach wyjątkowych z punktu widzenia rządu w Pekinie. Tak np. rozwijająca się od początku 2020 r. pandemia COVID-19, która rozpoczęła się w Chinach, stała się pretekstem do wzmożonej aktywności CRI w polskich mediach społecznościowych – na jego oficjalnym profilu na Facebooku (prawie 90 tys. obserwujących) zaczęto masowo publikować treści mające na celu poprawę wizerunku rządu w Pekinie w obliczu kryzysu³⁴. Chińskie media państwowe poza granicami kraju są przedłużeniem władzy KPCh i realizują jej cele międzynarodowe – w tym wypadku biorąc udział w ofensywie dyplomatycznej

Pekinu w czasach epidemii koronawirusa. Również w kontekście poprzednich sytuacji kryzysowych i napięć dyplomatycznych w ostatnich latach (m.in. związanych z zatrzymaniem w Warszawie obywatela ChRL podejrzanego o szpiegostwo) chińskie media zaczęły publikować coraz więcej treści mających związek z Polską. Wiele z nich było niezwykle krytycznych (czy wręcz obraźliwych³⁵) i oskarżało stronę polską o podejmowanie decyzji pod presją USA³⁶. Z perspektywy czasu i biorąc pod uwagę powściągliwą reakcję dyplomatyczną Pekinu, wydaje się jednak, że relacje medialne tego rodzaju miały związek głównie z sytuacją wewnętrzną w Chinach i potrzebą budowy wizerunku KPCh jako stanowczego gracza na arenie międzynarodowej. W miesiącach po aresztowaniu domniemanego chińskiego szpiega pracującego dla firmy Huawei w polskich mediach pojawiły się natomiast anonimowe artykuły broniące chińskiego giganta technologicznego i jego udziału w budowie sieci 5G w Polsce oraz krytykujące politykę Donalda Trumpa wobec ChRL, co wzbudziło podejrzenia odnośnie ich autorstwa i intencji³⁷.

Oficjalny przekaz Pekinu wobec polskiego społeczeństwa: „przedstawianie chińskiej opowieści” lokalnymi środkami

Jeśli chodzi o próby kształtowania polskiej opinii publicznej przez reprezentantów ChRL, strona chińska korzysta z wielu narzędzi. Trudno jednak zmierzyć ich skuteczność i rzeczywisty wpływ na postrzeganie rządu w Pekinie i jego polityki w polskim społeczeństwie – chińskie instrumenty tzw. miękkiej siły w Europie Środkowo-Wschodniej to stosunkowo nowy i dotychczas niezbadany ilościowo fenomen. Do pierwszych oficjalnych wystąpień strony chińskiej skierowanych do Polaków można zaliczyć przemówienie ówczesnego premiera ChRL Wen Jiabao w trakcie jego pobytu w Warszawie w 2012 r. – pierwszej wizyty tej rangi od dwudziestu pięciu lat³⁸. W swojej mowie nawiązał m.in. do „tradycyjnej przyjaźni” łączącej oba narody oraz podkreślił, że wzmacnianie współpracy i wzajemnego zaufania to główne cele Warszawy i Pekinu. Fakt, że to pięciominutowe przemówienie było w całości emitowane w polskiej telewizji i zostało zamieszczone na oficjalnym kanale Kancelarii Premiera na YouTube (prawie 12 tys. wyświetleń w marcu 2020 r.) wskazuje na jego wagę polityczną w tamtym okresie. Jedną z obietnic złożonych podczas tamtej wizyty było zwiększenie liczby finansowanych przez rząd w Pekinie stypendiów naukowych dla polskich studentów. Rzeczywiście miało to miejsce: w Polsce w ostatnich latach można odnotować zwiększone zainteresowanie wyjazdami na studia do Chin, a oferowane przez chiński rząd stypendia długo – i krótkoterminowe wydają się coraz atrakcyjniejsze dla młodych Polaków. Świadczy o tym m.in. wysyp grup w mediach społecznościowych oferujących porady dla osób zainteresowanych tematem. Strona chińska organizuje również wydarzenia promujące studia na chińskich uczelniach, jak np. targi edukacyjne zorganizowane na Politechnice Warszawskiej w 2018 r. we współpracy z chińską ambasadą, gdzie przedstawiono ofertę kilkudziesięciu uczelni z ChRL, w tym tych najbardziej prestiżowych jak Uniwersytet Pekijski, Tsinghua czy Fudan. Według agencji Xinhua w 2017 r. w Chinach studiowało 2115 Polaków³⁹. Co ciekawe, ambasada ChRL jest coraz bardziej zaangażowana w rekrutację i przyznawanie stypendiów – w przeszłości cały proces odbywał się internetowo oraz za pośrednictwem poczty, natomiast w 2019 r. wprowadzono nowe wymagania, jak np. rozmowa kwalifikacyjna w chińskiej placówce dyplomatycznej⁴⁰. Według informacji z mediów społecznościowych część z rozmów przeprowadził sam ambasador, a pytania dotyczyły m.in. poglądów na temat sytuacji bezpieczeństwa w Chinach czy przyczyn zainteresowania wyjazdem na studia do ChRL, a nie do USA. Przykład anegdotyczny tego rodzaju nie musi świadczyć o tym, że poglądy każdego kandydata są sprawdzane w procesie rekrutacyjnym – niemniej wskazuje na rosnącą potrzebę

kontroli procesu przez stronę chińską, w szczególności w obliczu rosnącej liczby obcokrajowców wyjeżdżających do Chin.

Również inne formy działalności inicjowane przez ambasadę ChRL mają za cel „przedstawienie chińskiej opowieści” (讲好中国故事, *jianghao zhongguo gushi*) – popularny w ostatnich latach slogan KPCh, pod którym ukrywa się rosnąca potrzeba wspierania poza granicami Chin debaty publicznej uwzględniającej interesy rządu w Pekinie. Jest ona realizowana w ramach kampanii politycznej pod tą samą nazwą zapoczątkowaną w 2013 r. przez Xi Jinpinga⁴¹. Przykład z polskiego podwórka to „śniadanie prasowe” dla dziennikarzy zorganizowane przez chińską ambasadę w Warszawie przed wizytą ministra spraw zagranicznych ChRL Wang Yi w lipcu 2019 r. Podczas wydarzenia stronie polskiej przedstawiono „chiński punkt widzenia” – eufemizm na oficjalne stanowisko rządu w Pekinie – i zasugerowano dziennikarzom, aby nie pisali o tezach, które chińscy dyplomaci przedstawiali w trakcie spotkania⁴². Według relacji medialnych nie wykraczały one poza zwyczajowe sformułowania o chińskiej polityce zagranicznej (np. promocja współpracy o charakterze „win-win” czy przedstawianie polityki USA wobec ChRL jako niesprawiedliwej)⁴³. Rangę wydarzenia podkreślali jego uczestnicy ze strony chińskiej, m.in. były ambasador ChRL w Wielkiej Brytanii i Kanadzie Zha Peixin, były ambasador ChRL w Austrii i Niemczech Shi Mingde oraz dyrektor departamentu studiów europejskich w China Institute of International Studies Cui Hongjian. Podczas spotkania padły również bardziej konfrontacyjne stwierdzenia, np. w kontekście rosnących napięć związanych z rolą firmy Huawei na światowym rynku oraz napięciami na linii Pekin-Waszyngton. Strona chińska przedstawiła m.in. opinię, że „każdy kraj musi wybrać, nikt nie może stać z boku”⁴⁴. Jak widać, reprezentanci rządu w Pekinie starają się wpłynąć na pogarszający się wizerunek Chin w Polsce. Trudno jednak stwierdzić, czy metody tego rodzaju przynoszą oczekiwany skutek, czy wręcz przeciwnie – potęgują wrażenie, że rząd w Pekinie stara się kontrolować swój wizerunek typowo propagandowymi środkami.

Strona chińska stara się także wzmocnić pewne elementy wizerunkowe związane z promocją rządów i polityki KPCh w miejscach publicznych w Polsce. Tak np. polskojęzyczna edycja książki przewodniczącego ChRL Xi Jinpinga „Zarządzanie Chinami” jest szeroko dostępna i dobrze wyeksponowana w wielu sieciach dystrybucyjnych, jak choćby kioski Relay zlokalizowane na dworcach kolejowych czy lotniskach. Strona chińska promuje książkę również podczas wydarzeń wysokiego szczebla, jak podczas wydarzenia na Zamku Królewskim w Warszawie, w której wzięli udział polscy i chińscy dyplomaci oraz politycy⁴⁵. Stanowisko rządu w Pekinie jest również promowane w sieci przez polskich blogerów, jak np. autor witryny „Chiny To Lubię!” oraz związanych z nią profili w mediach społecznościowych, na których regularnie udostępnia on m.in. wywiady z ambasadorem ChRL czy relacje z imprez organizowanych przez stronę chińską⁴⁶. Sama ambasada jest również aktywna w lokalnych mediach społecznościowych jak Facebook czy Twitter, co wpisuje się w szerszy trend rozszerzania wpływów chińskich dyplomatów na zagranicznych portalach internetowych niedostępnych na ternie ChRL ze względu na cenzurę internetu. Zaangażowanie chińskich dyplomatów w Polsce uwidoczniło się w szczególności w kontekście rozwoju pandemii nowego koronawirusa. Ambasador ChRL w Polsce Liu Guangyuan założył profile na Facebooku i Twitterze w momencie, kiedy

epidemia docierała do Europy, a większość jego postów dotyczy chińskiego wkładu w przeciwdziałanie SARS-CoV-2 w Polsce oraz w UE⁴⁷.

Oficjalne chińskie głosy coraz częściej pojawiają się też w tradycyjnych polskich mediach – opinie przytaczane przez stronę chińską skupiają się na promocji pozytywnego wizerunku Chin, chociaż nierzadko forsują również coraz bardziej agresywne argumenty. Także forma przekazu (powielanie oficjalnego języka propagandy) wydaje się mało efektywna, w szczególności zważywszy na wciąż żywą pamięć tego typu narracji obecnych w Polsce przed 1989 r., na które część Polaków wydaje się dalej wychulona. Przykładowo treści regularnie publikowane na łamach dziennika „Rzeczpospolita” we współpracy ze stroną chińską (wywiady z ambasadorem⁴⁸ i felietony⁴⁹ jego autorstwa czy anonimowe treści sponsorowane promujące politykę Xi Jinpinga⁵⁰) zawierają opinie, że „Stany Zjednoczone są światowym królem kłamstw⁵¹” oraz oczekiwania, iż „strona polska nie zostanie skuszona propozycjami Stanów Zjednoczonych, a potem przez nie wykorzystana⁵²”. Należy jednocześnie zaznaczyć, że część treści publikowanych w „Rzeczpospolitej” jest bardzo krytyczna wobec ChRL⁵³. Niemniej zastanawia regularność publikacji we współpracy z chińskimi dyplomatami oraz zgoda całej redakcji na rozprzestrzenianie treści o propagandowym charakterze. Chociaż liczba artykułów tego rodzaju jest ograniczona, konsekwencja w forsowaniu takiego przekazu może w długoterminowej perspektywie doprowadzić do jego akceptacji wśród szerszego grona odbiorców. Jak wskazują wcześniejsze badania w ramach projektu ChinfluenCE, między styczniem 2010 a czerwcem 2018 liczba artykułów dotyczących Chin w Polskich mediach wyniosła w sumie dwa tysiące publikacji, z czego większość została zaklasyfikowana jako „neutralne”⁵⁴. Nie wiadomo jednak, jaką część tych artykułów stanowiły wspomniane wcześniej wywiady czy felietony autorstwa chińskich dyplomatów.

Pandemia koronawirusa stała się okazją dla strony chińskiej, aby zaangażować się w debatę publiczną z przedstawicielami USA na terenie Polski na temat roli obu państw w obecnym kryzysie zdrowia publicznego. Pod koniec marca 2020 r., kiedy epidemia koronawirusa objęła już Polskę, ambasador ChRL Liu Guangyuan wdał się w dyskusję z ambasadorką USA Georgette Mosbacher, która na łamach portalu Onet.pl opublikowała tekst, w którym stwierdziła, że „tuszując prawdę, Chiny doprowadziły do globalnej pandemii”⁵⁵. W odpowiedzi na amerykańską krytykę ambasador ChRL również opublikował tekst, w którym oskarżył USA o rozsiewanie „wirusa politycznego” oraz o „zaprzepaszczenie czasu” rzekomo дарowanego światu przez Chiny na początku epidemii⁵⁶. Publiczna wymiana zdań obojga dyplomatów stanowi bezprecedensowy przykład przekazu przedstawiającego amerykańsko-chińską rywalizację „w praktyce”, a skierowanego do ogółu polskiego społeczeństwa.

Strona chińska zaprasza również regularnie przedstawicieli polskiego sektora publicznego i pozarządowego do udziału w sponsorowanych przez rząd w Pekinie programach międzynarodowych realizowanych dwustronnie i wielostronnie (głównie w formacie 17+1). Do takich inicjatyw można zaliczyć np. Bridge for the Future – program mający na celu zacieśnianie relacji między młodymi liderami z Europy Środkowo-Wschodniej i Chin. Trudno o dostęp do szczegółowych i przejrzystych danych na temat jego organizacji czy procesów rekrutacyjnych. Z nielicznych dostępnych w mediach informacji wynika, że program ten koordynuje All-China Youth Federation, podmiot podlegający pośrednio pod Komitet Centralny KPCh,

jako że jego pracami zarządza Departament Pracy Zjednoczonego Frontu – organizacja odpowiedzialna m.in. za kooptowanie zagranicznych elit przyjaznych rządowi w Pekinie oraz neutralizowanie przekazu krytyków KPCh w kraju i za granicą⁵⁷. Pozwala to podejrzewać, że realizacja programu ma polityczne cele i potencjalnie służy długofalowemu budowaniu relacji z jednostkami nastawionymi pozytywnie do chińskich władz.

Chińskie przedsiębiorstwa na polskim rynku: narodowy czempion w akcji oraz jego relacje z polskim rządem i społeczeństwem

Wraz z rozwojem gospodarczym ChRL chińskie przedsiębiorstwa prywatne i państwowe zaczęły zdobywać zagraniczne rynki. Część z nich zaczęła konkurować z zachodnimi graczami lub wręcz kształtować globalne standardy w branżach takich jak telekomunikacja czy szeroko pojęte nowe technologie. Zważywszy na środowisko polityczne w ChRL, które warunkuje bliskie związki dużych firm z aparatem państwowo-partyjnym i ułatwia rozwój tzw. „czempionów narodowych” (m.in. dzięki subsydiom), ekspansja chińskich gigantów w branży nowych technologii zaczęła wzbudzać niepokoje świata zewnętrznego. Jedną z najbardziej kontrowersyjnych firm w tym kontekście jest bezsprzecznie chiński gigant branży telekomunikacyjnej Huawei. Podejrzenia o związki założyciela przedsiębiorstwa z chińską armią i władzami oraz szybka ekspansja międzynarodowa – również w sektorach strategicznych – poskutkowały próbami ograniczania obecności tej chińskiej firmy na wielu zagranicznych rynkach.

Również w Polsce w ostatniej dekadzie Huawei znacząco rozszerzył swoją działalność zarówno wśród klientów indywidualnych (sprzedaż smartfonów, modemów czy komputerów), jak i korporacyjnych (głównie współtworzenie sieci telekomunikacyjnych z lokalnymi operatorami). Współpraca Huawei z podmiotami na polskim rynku sięga 2006 r., kiedy państwowy Chiński Bank Rozwoju (China Development Bank – CDB) udzielił polskiemu operatorowi P4 pożyczki o wartości 150 mln euro na budowę sieci 2G i 3G⁵⁸. Dyrektor oddziału CDB w Shenzhen Chen Zhiming stwierdził wtedy, że jest to „pierwszy projekt Huawei w Europie o kluczowym charakterze, finansowany przez CDB w ramach wieloletniego wsparcia rozwoju firmy”⁵⁹. Dwa lata później sieć komórkowa Play (obsługiwana przez P4 – obecnie największego dostawcę mobilnych usług telekomunikacyjnych w Polsce) otrzymała kolejną pożyczkę od CDB – tym razem na kwotę 490 mln euro – aby zbudować pierwszą w Polsce sieć 3.5G⁶⁰. W obu przypadkach Huawei był głównym dostawcą sprzętu i rozwiązań technologicznych⁶¹. Inne firmy na polskim rynku również szeroko współpracują z chińskim koncernem, m.in. w dziedzinie innowacji. Tak np. Orange Labs przy wsparciu Huawei założyło na Politechnice Warszawskiej sieć LTE, która ma służyć studentom do eksperymentów nad innowacyjnymi rozwiązaniami dla biznesu. Twórcy przedstawiali inicjatywę jako jedyny projekt tego rodzaju w Polsce⁶². Już w połowie 2018 r. Huawei testował we współpracy z Orange wdrażanie elementów sieci 5G w środowisku miejskim, np. w Gliwicach⁶³. W 2019 r. Orange kontynuował prace, ale we współpracy z firmą Ericsson i w innych miastach jak Zakopane czy Warszawa⁶⁴. Do innych przykładów

inicjatyw wspieranych przez Huawei w Polsce należy Akademia Sieci Huawei (Huawei Authorised Information and Network Academy – HAINA) założona w 2016 r. na Politechnice Poznańskiej i oferująca certyfikowane kursy w obszarze bezpieczeństwa sieci komputerowych, administrowania sieci bezprzewodowej czy rozwiązań chmurowych⁶⁵. Zajęcia odbywają się w laboratorium wyposażonym w sprzęt przekazany uczelni przez Huawei⁶⁶. Polskie uniwersytety współpracują również z chińskim przedsiębiorstwem w ramach międzynarodowego programu Seeds for the Future mającego na celu wyselekcjonowanie najbardziej uzdolnionych studentów kierunków technicznych, którzy biorą udział w konkursie, pisząc esej na podany temat, a zwycięzcy wyjeżdżają na wyjazd studyjny do głównej siedziby Huawei w Shenzhen⁶⁷. Polska edycja programu jest organizowana rokrocznie od 2014 r., kiedy to Huawei oraz pięć uniwersytetów (obecnie dwanaście) przy wsparciu Ministerstwa Cyfryzacji oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zorganizowało konkurs po raz pierwszy⁶⁸. Z publicznie dostępnych dokumentów wynika, że proces rekrutacyjny programu jest przejrzysty, a regulamin konkursu sugeruje, że uczelnie mają sporą autonomię w wyborze zwycięzców – przynajmniej na pierwszym etapie⁶⁹.

Huawei stworzył także w 2015 r. w Warszawie trzecie na świecie Centrum Innowacji Customer Solution Innovation & Integration Experience Center, w którym partnerzy biznesowi, operatorzy sieci telekomunikacyjnych oraz przedstawiciele sektora edukacji i administracji mogą przetestować najnowsze rozwiązania chińskiej firmy⁷⁰. W stolicy Polski znajduje się również biuro regionalne Huawei obsługujące rynki krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz Skandynawii, w którym pracuje około tysiąca osób. W sierpniu 2019 r. wiceprezesem Huawei odpowiedzialnym za te obszary geograficzne został Radosław Kędzia – pierwszy obcokrajowiec, który objął tak wysokie stanowisko w tej chińskiej korporacji⁷¹. Ruch ten był prawdopodobnie podyktowany potrzebą ocieplenia i umiędzynarodowienia wizerunku w kontekście spadku zaufania wobec firmy i oskarżeń o związki z chińskim aparatem partyjno-rządowym. To właśnie w Polsce doszło do jednego z większych skandali z udziałem pracownika Huawei: na początku stycznia 2019 r. w Warszawie zatrzymano jednego z regionalnych dyrektorów koncernu o chińskim obywatelstwie pod zarzutem szpiegostwa⁷². Razem z nim zatrzymano również Polaka – byłego oficera ABW i pracownika Orange – również oskarżonego o współpracę wywiadowczą ze stroną chińską. Wydarzenie to miało miejsce miesiąc po głośnym aresztowaniu w Kanadzie Meng Wanzhou – córki założyciela Huawei oraz dyrektorki finansowej firmy. Zważywszy na krótki odstęp czasu między zatrzymaniami i bliskie stosunki Warszawy z Waszyngtonem, aresztowanie pracownika Huawei na terenie Polski szeroko interpretowano jako gest poparcia polskich władz dla amerykańskiej polityki wobec ChRL. Tym samym dynamikę stosunków polsko-chińskich zaczęto analizować przez pryzmat relacji na linii Warszawa-Waszyngton. W wyniku tego rosnąca obecność Huawei na polskim rynku urosła do miana potencjalnego zagrożenia bezpieczeństwa. Wydaje się, że kontrowersje wokół chińskiego giganta zdążyły już pogorszyć jego notowania nad Wisłą: sprzedaż urządzeń marki Huawei spadła w drugim kwartale 2019 r. o 11%, co poskutkowało znaczącym spadkiem udziałów na rynku z poziomu 35,4% w pierwszym kwartale do zaledwie 24,5% trzy miesiące później⁷³. Prawdopodobnie miało to związek z groźbą amerykańskich sankcji i niepewnością klientów co do przyszłości

marki na polskim rynku. Tym samym Huawei stracił pozycję najpopularniejszego producenta smartfonów w Polsce, którą zdobył po raz pierwszy na początku roku 2018.

Potencjalna relokacja głównego regionalnego biura Huawei z Warszawy do innej stolicy (np. Budapesztu) wydaje się jedynym „kijem”, którego strona chińska mogłaby użyć, aby okazać niezadowolenie ze zmiany klimatu politycznego w Polsce. Scenariusz ten wydaje się jednak mało prawdopodobny, chociaż nie jest wykluczony – w szczególności zważywszy na niezachwiany entuzjazm Budapesztu w rozwijaniu stosunków z Pekinem i wynikające z tego stabilne środowisko dla chińskich inwestycji na Węgrzech. Zmniejszanie obecności Huawei na polskim rynku oznaczałoby m.in. zmniejszenie wpływów budżetowych z podatków dochodowych. Spośród przedsiębiorstw technologicznych chińska firma jest największym płatnikiem CIT w Polsce – w 2018 r. zapłaciła blisko sto milionów złotych podatku dochodowego (ponad trzykrotnie więcej niż w roku 2017)⁷⁴.

Relacje Huawei z polskimi instytucjami rządowymi i administracyjnymi również rozwijały się dynamicznie w ostatniej dekadzie. W 2011 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji otrzymało od chińskiego producenta darmowy sprzęt videokonferencyjny – dziennikarze dowiedzieli się o darowiźnie i nagłośnili sprawę, cytując zeznania anonimowego pracownika ministerstwa, który był świadkiem przekazania sprzętu⁷⁵. Miał on być rzekomo testowany przez Centrum Informatyczne MSWiA, które zajmuje się m.in. organizacją przetargów na wykonanie najważniejszych w państwie systemów informatycznych⁷⁶. Prace jednostki obejmują również wrażliwe obszary, jak choćby legalizacja tożsamości dla oficerów służb specjalnych, co spotęgowało niepokoje związane z użyciem niesprawdzonego sprzętu zagranicznego producenta i implikacjami bezpieczeństwa zaistniałej sytuacji⁷⁷. Po interwencji dziennikarskiej resort ogłosił, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego przebadła podarowany przez Huawei sprzęt. Według nieoficjalnych źródeł podobne darowizny były oferowane również innym ministerstwom. Również niektórzy polscy politycy współpracujący ze stroną chińską otrzymali w prezencie urządzenia marki Huawei, co poskutkowało krytyką ze strony obserwatorów⁷⁸.

Chińskie banki państwowe są również aktywne na polskim rynku, a trzy z nich mają swoje oddziały w Warszawie: Bank of China, Industrial and Commercial Bank of China (ICBC) oraz China Construction Bank. ICBC jako pierwszy otworzył warszawskie biuro – w 2012 r. zaczął świadczyć usługi dla klientów korporacyjnych (m.in. przekazy transgraniczne, akredytywy czy usługi inkasa importowego i eksportowego)⁷⁹. Bank of China rozpoczął działalność na terenie Polski w tym samym roku, a China Construction Bank pięć lat później (2017 r.). Działalność tego ostatniego obejmuje m.in. rozliczenia walutowe w chińskich juanach, wymianę transgraniczną czy udzielanie pożyczek korporacyjnych⁸⁰.

Również w kontekście pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 chińskie przedsiębiorstwa obecne na polskim rynku zaangażowały się we wspieranie przez Pekin inicjatywy mającej na celu poprawę wizerunku ChRL w obliczu globalnego kryzysu zdrowia publicznego. Tak Huawei podarował sprzęt ochronny zarówno firmom (jak Exatel⁸¹), jak i instytucjom publicznym (jak Centralny Szpital Kliniczny MSWiA w Warszawie, który otrzymał od chińskiej korporacji 20 tys. masek ochronnych⁸²). Natomiast z informacji na koncie ambasadora Chin w Polsce wynika, że inna chińska firma w branży technologicznej – Xiaomi – podarowała stronie polskiej 50 tys. masek

oraz 300 termometrów, a polsko-chińska spółka Chipolbrok wysłała z ChRL sprzęty warty 250 tys. dolarów⁸³. Chińskie przedsiębiorstwa starają się polepszyć swój nieco nadwyrężony wizerunek w Polsce, a ich działania wpisują się w ofensywę dyplomatyczną rządu w Pekinie w czasach koronawirusa. Choć rzeczywisty wpływ darowizn tego rodzaju na kryzys zdrowia publicznego jest znikomy, ich właściwości wizerunkowe wydają się kluczowe z perspektywy chińskich władz. ChRL stara się przenieść odpowiedzialność za rozprzestrzenianie się wirusa na świat zewnętrzny przy jednoczesnym podkreślaniu własnego wkładu w walkę z pandemią. W tym kontekście ostateczny cel działań chińskich przedsiębiorstw i rządu w Pekinie jest zbieżny – budowa pozytywnego wizerunku Chin za granicą i podtrzymywanie działalności gospodarczej służą długoterminowemu rozwojowi oraz wykorzystaniu kryzysu do własnych celów. Jednocześnie biorąc pod uwagę nieograniczony horyzont czasowy obecnej pandemii, można domniemywać, że cele te będą z czasem ewoluować, szczególnie jeśli kryzys doprowadzi do pewnych form deglobalizacji (np. pod postacią radykalnych zmian łańcuchów dostaw).

Wnioski

Po roku 1989 Polska w swoich relacjach z ChRL przeszła długą drogę od braku zainteresowania, przez wzmożony zapał do współpracy, aż do powrotu do sceptycznych korzeni. „Miesiąc miodowy” polsko-chińskich relacji z lat 2011–2017 poskutkowało zacieśnieniem współpracy na wielu poziomach, chociaż jej efekty pozostają ograniczone. Jednocześnie chińskie wpływy są widoczne w mniej oczywistych obszarach, jak np. współpraca z organizacjami pozarządowymi czy mediami. Wydaje się, że narastające napięcia na linii Waszyngton–Pekin i rosnąca świadomość konsekwencji zwiększającej się chińskiej obecności poza granicami kraju wpłynęły również na stopniowe przeformułowanie stanowiska Warszawy wobec Pekinu w ostatnich dwóch latach.

Począwszy od 2008 r., na poziomie relacji międzyrządowych strona chińska nie musiała posuwać się do korzystania „kijów” wobec strony polskiej – przez większość czasu stosunki na linii Warszawa–Pekin były oparte na obopólnym zainteresowaniu, a newralgiczne kwestie (np. praw człowieka) były świadomie pomijane przez obie strony. Polska stała się odbiorcą chińskich „marchewek”, głównie pod postacią obietnic inwestycyjnych, które w znacznej mierze nie zmaterializowały się. Od momentu ochłodzenia relacji bilateralnych po 2017 r. można zauważyć częściowe zaostrenie retoryki przedstawicieli Pekinu wobec strony polskiej, w szczególności w kontekście wpływu strategicznej rywalizacji między USA a CHRL na sytuację nad Wisłą i ograniczania obecności chińskiej firmy Huawei na polskim rynku oraz w budowie lokalnych sieci 5G.

Współpraca polskich władz lokalnych i regionalnych z ich chińskimi odpowiednikami w ostatniej dekadzie rozwijała się dynamicznie, a jej efekty wydają się mieć większy wpływ na wizerunek społeczny ChRL w wielu miejscach w Polsce niż same deklaracje rządu centralnego. Głównym przykładem jest województwo łódzkie, które kreuje się na regionalne centrum współpracy polsko-chińskiej oraz kluczowy węzeł transportowy w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku. Obecnie trudno wyrokować, czy ochłodzenie relacji na poziomie centralnym przełoży się bezpośrednio na zaangażowanie poszczególnych regionów w Polsce w dalsze zacieśnianie współpracy z Chinami. Dotychczas żadne z polskich miast nie zdecydowało się na zawieszenie stosunków z miejscowościami partnerskimi w ChRL, co miało już miejsce chociażby w Czechach.

Relacje międzyludzkie stanowią ciekawy, lecz często pomijany w analizie obszar współpracy polsko-chińskiej. Coraz więcej Polaków jest zainteresowanych współpracą akademicką, wymianami naukowymi czy programami stypendialnymi oferowanymi przez stronę chińską. Również organizacje pozarządowe i pożytku publicznego zacieśniają relacje ze swoimi chińskimi odpowiednikami – chociaż słowo „odpowiednik” jest tutaj mylące, gdyż w ustroju ChRL organizacje pozarządowe i naukowe podlegają kontroli władz i wytycznym organów propagandowych. Ten kontekst i polityczne uwarunkowania są często pomijane przez stronę polską, której reprezentanci nawiązują takie współprace na nierównych zasadach. Także działalność Instytutów Konfucjusza budzi zastrzeżenia części obserwatorów obawiających się

ingerencji w program nauczania uczelni na których powstają te jednostki częściowo sponsorowane przez stronę chińską i realizujące dyplomację publiczną zgodną z interesami KPCh. Perspektywa chińskich władz jest również przedstawiana szerszemu gronu odbiorców przy pomocy artykułów sponsorowanych i publikacji autorstwa chińskich dyplomatów w lokalnych mediach. Trudno ocenić rzeczywisty wpływ tych inicjatyw na odbiór Chin wśród ogółu polskiego społeczeństwa, niemniej ich obecność w Polsce jest coraz widoczniejsza.

Podobnie wygląda sytuacja z chińskimi przedsiębiorstwami na polskim rynku, w szczególności największymi i działającymi w sektorach strategicznych, jak np. telekomunikacja. Najbardziej znanym przykładem jest tutaj Huawei, chińska firma podejrzewana o bliskie związki z chińskim aparatem partyjno-rządowym i wojskiem. Chociaż wśród klientów indywidualnych popularność urządzeń marki Huawei jest bardzo wysoka, Warszawa stara się ograniczać obecność chińskiego giganta nowych technologii na polskim rynku, w szczególności w kontekście budowy sieci 5G oraz amerykańskich prób wywierania nacisku na swoich sojuszników w tej kwestii. Aresztowanie w Warszawie obywatela ChRL oskarżonego o szpiegostwo na rzecz rządu w Pekinie zainicjowało debatę na temat chińskich wpływów nad Wisłą i ich konsekwencji w stosunkach między Warszawą a Waszyngtonem. Polska skłania się ku coraz bardziej sceptycznej postawie, ale nie odrzuca całkowicie możliwości współpracy z Chinami. Dotychczas w sytuacjach kryzysowych Pekin nie posunął się do użycia bezpośrednich form nacisku na stronę polską. Bliskie stosunki polsko-amerykańskie mogą być czynnikiem odstrasżającym Pekin od zbyt agresywnej krytyki Warszawy, której oficjalna postawa i poparcie inicjatyw międzynarodowych są stosunkowo ważne dla strony chińskiej z powodów wizerunkowych. Jednocześnie poziom współzależności gospodarek Polski i Chin jest na tyle ograniczony, że nawet wprowadzenie rzeczywistych sankcji czy innego rodzaju obostrzeń nie miałoby większego wpływu na sytuację nad Wisłą.

Bariery strukturalne utrudniające dostęp do rynku i informacji są główną przeszkodą w rozwoju zrównoważonych relacji między Polską a ChRL. Wiele kontrowersji związanych ze współpracą polskich podmiotów z chińskimi można by uniknąć, gdyby strona chińska polepszyła przejrzystość procedur i nie nadużywała instrumentów rozszerzania wpływów, którymi dysponuje poza granicami kraju, a które nie są dostępne na tych samych warunkach dla zagranicznych dyplomatów czy dziennikarzy w ChRL (np. wolne media). Jednakże zważywszy na kurs polityki wewnętrznej i zagranicznej Pekinu pod rządami Xi Jinpinga, wydaje się, że scenariusz rzeczywistego otwarcia ChRL w tej sprawie pozostaje czysto hipotetyczny.

Polska powinna dostosować swoją politykę wobec Chin do obecnej sytuacji międzynarodowej tak, aby jej cele były realistyczniejsze. Powinny one współgrać z interesami UE, gdyż tylko połączone wysiłki mogą przyczynić się do zwiększenia możliwości negocjacyjnych państw europejskich w budowaniu bardziej zrównoważonych stosunków z Chinami.

Autorki



Alicja Bachulska pracuje jako analityczka w Ośrodku Badań Azji Centrum Badań nad Bezpieczeństwem Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie.

✉ a.bachulska@akademia.mil.pl

🐦 [@a_bachulska](https://twitter.com/a_bachulska)



Dr Ivana Karásková jest inicjatorką i główną koordynatorką projektów MapInfluenCE oraz China Observers in Central and Eastern Europe (CHOICE). Pracuje również jako badaczka w czeskim think tanku Association for International Affairs (AMO).

✉ ivana.karaskova@amo.cz

🐦 [@ivana_karaskova](https://twitter.com/ivana_karaskova)

Na temat MapInfluenCE

MapInfluenCE to projekt badający chińskie wpływy w Europie Środkowej, tj. w Czechach, Polsce, Węgrzech i Słowacji, również na pograniczu obszarów zainteresowania innych niż Chiny państw autorytarnych.

MapInfluenCE ewoluowało z wcześniejszego projektu znanego w latach 2017-2020 pod nazwą ChinfluenCE. Uprzednio inicjatywa skupiała się na analizie lokalnych narracji medialnych dotyczących Chin w państwach Grupy Wyszehradzkiej, podmiotów je tworzących oraz ich motywacji. Dzięki temu udało się ustalić tzw. „agenda setters”, czyli jednostki mające szczególnie bliskie związki z Chinami, m.in. wśród czeskich biznesmenów i lokalnych elit politycznych. Analizie poddano również zmiany w stosunku poszczególnych partii politycznych w czeskim i węgierskim parlamencie wobec Chin od lat 90. do teraz.

MapInfluenCE dzieli się wnioskami badań z szerszym gronem odbiorców przez publikację raportów i artykułów czy udzielanie wywiadów w mediach. W ramach projektu organizowane są również otwarte i zamknięte wydarzenia dla ekspertów oraz decydentów. MapInfluenCE stara się rozszerzać i pogłębiać debatę publiczną na temat chińskiej obecności w Europie Środkowej. Nasi eksperci byli wielokrotnie cytowani w europejskich, amerykańskich oraz australijskich mediach, a wzmianki o projekcie znalazły się w publikacjach m.in. US-China Economic and Security Review Commission oraz Reporterów bez Granic. Wnioski z wcześniejszych publikacji projektu przedstawiono również w Parlamencie Europejskim oraz przed delegacją amerykańskich kongresmenów i senatorów. Innowacyjne podejście MapInfluenCE do tematu chińskich wpływów w regionie zainspirowało wielu dziennikarzy, badaczy i działaczy organizacji pozarządowych z całego świata, którzy przeprowadzili podobne analizy w innych obszarach geograficznych.

Międzynarodowy zespół badaczy MapInfluenCE opublikował ponad 20 raportów i briefingów w pięciu językach (angielskim, czeskim, polskim, węgierskim i słowackim), a ich wnioski zostały zauważone w wielu międzynarodowych mediach, jak np. Financial Times, Wall Street Journal, China Digital Times, Sydney Morning Herald, Politico Brussels Influence, Frankfurter Allgemeine Zeitung, Diplomat, Neue Zürcher Zeitung, Le Temps czy Radio Free Europe.

W 2020 r. obszar zainteresowań badawczych projektu rozszerzył się o wpływy innych niż Chiny państw autorytarnych w Europie Środkowej, a do zespołu dołączyli nowi badacze – stąd zmiana nazwy z ChinfluenCE na MapInfluenCE. MapInfluenCE zostało stworzone i jest od lat koordynowane przez Association for International Affairs (AMO), praski think tank i organizację pozarządową.

OBERWUJ NAS!



www.mapinfluence.eu

#MapInfluenCE

Na temat AMO

Association for International Affairs (AMO) jest organizacją pozarządową założoną w 1997 roku w Pradze. Główną misją AMO jest przyczynianie się do głębszego zrozumienia spraw międzynarodowych przez działania edukacyjne i badawcze. Dzięki swojej aktywności w Czechach i za granicą oraz dwudziestoletniej tradycji AMO ugruntowała swoją pozycję jako wiodąca, niezależna czeska instytucja w obszarze stosunków międzynarodowych i polityki zagranicznej.

GŁÓWNE CELE AMO:

- przygotowywanie briefingów, badań i dokumentów strategicznych;
- organizacja międzynarodowych konferencji, seminariów eksperckich, spotkań oraz debat publicznych;
- organizacja projektów edukacyjnych;
- komentowanie bieżących wydarzeń dla prasy lokalnej i międzynarodowej;
- tworzenie warunków niezbędnych do rozwoju nowego pokolenia ekspertów;
- popularyzacja wiedzy o stosunkach międzynarodowych w szeroko rozumianej przestrzeni publicznej;
- współpraca z lokalnymi i międzynarodowymi instytucjami o podobnych celach.

CENTRUM BADAWCZE AMO

Centrum Badawcze AMO jest wiodącym czeskim think tankiem niezwiązanym z żadną partią polityczną ani ideologią. Swoją działalnością wspiera zaangażowanie w politykę zagraniczną, zapewnia niezależną analizę aktualnych kwestii politycznych oraz wspiera publiczną debatę ekspercką na pokrewne tematy. Głównym celem Centrum Badawczego jest obserwacja, analiza i komentowanie spraw międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem czeskiej polityki zagranicznej.

OBSERWUJ NAS!

-  www.facebook.com/AMO.cz
-  www.twitter.com/AMO_cz
-  www.youtube.com/AMOCz
-  www.linkedin.com/company/AMOCz
-  www.instagram.com/AMO.cz

Źródła

- 1 Więcej informacji o projekcie jest dostępne pod adresem www.mapinfluence.eu.
- 2 Jarol B. Manheim, „Strategic Public Diplomacy and American Foreign Policy: The Evolution of Influence”, Oxford, Oxford University Press, 1994.
- 3 Manheim wyróżnia cztery rodzaje relacji: 1) międzyrządowe (government-to-government); 2) dyplomatyczne (diplomat-to-diplomat); 3) międzyludzkie (people-to-people); 4) między rządem a ludźmi (government-to-people). Pierwsze dwa charakteryzują według niego dyplomację tradycyjną, a dwa ostatnie są przykładami dyplomacji publicznej (jako że odnoszą się do ogółu społeczeństwa). Manheim nie precyzuje definicji „ogółu społeczeństwa”.
- 4 Przykłady z tabeli nie wyczerpują wszystkich możliwości wywierania nacisku przez ChRL na państwa EŚW. Strona chińska korzysta z tych i innych narzędzi rozszerzania wpływów w różnych obszarach geograficznych. Wydaje się, że część z nich nie została jeszcze udokumentowana w EŚW (np. pomoc rozwojowa, wykorzystywanie organizacji studenckich do wpływania na środowisko akademickie, zastraszanie badaczy krytycznych wobec rządu w Pekinie czy inspirowanie bojkotów produktów pochodzących z danego państwa w ramach odwetu za krytykę w przestrzeni międzynarodowej).
- 5 Filip Mazurczak, „Tibetan Uprising Day. Visegrad should become an advocate for Tibetan freedom”, Visegrad Insight, 10 marca 2015, <https://visegradinsight.eu/tibetan-uprising-day10032015/>.
- 6 „Olimpiada w Pekinie bez Tuska”, Dziennik Gazeta Prawna, 26 marca 2008, <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/73159,olimpiada-w-pekinie-bez-tuska.html>.
- 7 Inicjatywa skończyła się fiaskiem i tylko kilku przywódców zdecydowało się nie wziąć udziału w ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Podczas wydarzenia Polskę reprezentował minister sportu i turystyki Mirosław Drzewiecki i wicepremier Grzegorz Schetyna. Zob. także Ian Traynor, Jonathan Watts, „Merkel says she will not attend opening of Beijing Olympics”, The Guardian, 29 marca 2008, <https://www.theguardian.com/world/2008/mar/29/germany.olympicgames2008> oraz „China-Poland relations in 2008”, Embassy of the People's Republic of China in Poland, 23 czerwca 2010, <http://pl.china-embassy.org/pol/zbqx/t711037.htm>.
- 8 Jędrzej Bielecki, „Dalajlama w Polsce, Chiny grożą”, Dziennik Gazeta Prawna, 8 grudnia 2008, <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/84157,dalajlama-w-polsce-chiny-groza.html>.
- 9 „Wizyta prezydenta Chin w Polsce”, Bankier, 20 czerwca 2016, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Wizyta-prezydenta-Chin-w-Polsce-3546953.html>.
- 10 Pojęcie „bramy do Europy” czy „mostu do Europy” zaczęło funkcjonować również w odniesieniu do innych państw Europy Środkowo-Wschodniej współpracujących z Chinami – doprowadziło to do swoistej konkurencji o miano najważniejszego regionalnego partnera Pekinu. W rzeczywistości pojęcie to, nierzadko nadużywane w publicystyce, doprowadziło do wytworzenia wyolbrzymionego postrzegania roli i wadze tej części Europy dla Chin.
- 11 „Wizyta Zhang Dejianga w Polsce”, Polska Agencja Inwestycji i Handlu, 13 lipca 2017, https://www.paih.gov.pl/20170717/wizyta_Zang_Dejianga_w_Polsce.
- 12 „Pence praises Poland's actions on Huawei as U.S. pressure mounts”, Reuters, 13 lutego 2019, <https://www.reuters.com/article/us-huawei-europe-poland/pence-praises-polands-actions-on-huawei-as-u-s-pressure-mounts-idUSKCN1Q22IX>.

- 13 „Wspólna Deklaracja USA i Polski na temat 5G”, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 2 września 2019, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/wspolna-deklaracja-usa-i-polski-na-temat-5g.html>.
- 14 „Rzecznik prasowy Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce odpowiada na pytanie dotyczące polsko-amerykańskiej wspólnej deklaracji 5G”, Ambasada ChRL w Polsce, 4 września 2019, http://pl.china-embassy.org/pol/sghd_1/t1694202.htm.
- 15 „Rozmowa Ministra Jacka Czaputowicza z Ambasadorem ChRL w Warszawie”, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, 17 marca 2020, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/rozmowa-ministra-jacka-czaputowicza-z-ambasadorem-chrl-w-warszawie>.
- 16 Informacja z oficjalnego konta Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP na Twitterze, 26 marca 2020, https://twitter.com/MSZ_RP/status/1243124103030202368.
- 17 „KGHM kupił sprzęt medyczny z Chin za 15 mln dolarów. Pierwszy samolot trafił do Polski”, Forsal, 26 marca 2020, <https://forsal.pl/transport/aktualnosci/artykuly/1464184,koronawirus-kgm-kupil-sprzet-medyczny-z-chin-pierwszy-samolot-dotarl-do-polski.html>.
- 18 „W Warszawie wylądował największy samolot świata ze sprzętem medycznym z Chin”, Dziennik Gazeta Prawna, 14 kwietnia 2020, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1469042,koronawirus-samolot-sprzet-medyczny-z-chin-maseczki-kombinezony-ochronne.html>.
- 19 „Xinhua Headlines: China showcases spirit of sharing by offering CEE countries COVID-19 insights”, Xinhua, 14 marca 2020, http://www.xinhuanet.com/english/2020-03/14/c_138877712.htm.
- 20 Iwona Szpala, Katarzyna Michałowska, „Rondo Wolnego Tybetu – obciach Platformy”, Gazeta Wyborcza, 11 grudnia 2008, https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,6050936,Rondo_Wolnego_Tybetu___obciach_Platformy.html.
- 21 Dominik Mierzejewski, Mateusz Chatys, „Interakcje władz lokalnych w formacie 16+1. Wnioski dla Polski”, Raport Ośrodka Spraw Azjatyckich, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018, <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/interakcje-wladz-lokalnych-w-formacie-16l-wnioski-dla-polski/>.
- 22 Adriana Skorupska, Justyna Szczudlik, Tomasz Kamiński, „Regionalny wymiar współpracy Unii Europejskiej z Chinami”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa, 2019, <https://www.pism.pl/file/b9b11d01-f15f-4cb5-85a6-433f8a03e310>.
- 23 „Będą pandy w zamojskim ZOO – umowa podpisana”, Kurier Zamojski, 23 sierpnia 2019, <https://www.kurierzamojski.pl/zamosc-nawiazal-wspolprace-z-chinami-jej-owocem-maja-byc-pandy-wielkie/>.
- 24 Adriana Skorupska, Justyna Szczudlik, Tomasz Kamiński, dz. cyt.
- 25 Mirosław Malinowski, „Koronawirus. Władze Łodzi proszą o pomoc Chin!”, Express Ilustrowany, 20 marca 2020, <https://expressilustrowany.pl/koronawirus-wladze-lodzi-prosza-o-pomoc-chiny/ar/c1-14870999>.
- 26 „Łódź prosi o pomoc miasta partnerskie z Chin”, Rzeczpospolita, 21 marca 2020, <https://www.rp.pl/Koronawirus-SARS-CoV-2/303219973-Lodz-prosi-o-pomoc-miasta-partnerskie-z-Chin.html>.
- 27 “Xinjiang’s stability, prosperity impressive to foreign scholars”, China Daily, 1 sierpnia 2019, <http://www.chinadaily.com.cn/a/201908/01/WS5d42404fa310d83056402265.html>.
- 28 „Powstało polsko-chińskie konsorcjum akademickie «One Belt One Road»”, Perspektywy, 22 marca 2017, https://perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=3447:powstalo-polsko-chinskie-konsorcjum-akademickie-one-belt-one-road&catid=24&Itemid=119.
- 29 „SHENG 1: konkurs na polsko-chińskie projekty badawcze”, Narodowe Centrum Nauki, <https://ncn.gov.pl/wspolpraca-zagraniczna/wspolpraca-wielostronna/konkurs-sheng>.

- 30 Instytuty Konfucjusza podlegają pod tzw. Hanban – organizację nadzorowaną przez Ministerstwo Edukacji ChRL. Powstają zawsze na podstawie umów dwustronnych między stroną chińską a uniwersytetem w państwie goszczącym i wchodzi w jego struktury administracyjno-finansowe. Więcej: Rachelle Paterson, „Outsourced to China. Confucius Institutes and Soft Power in American Higher Education”, National Association of Scholars, 9 kwietnia 2017, <https://www.nas.org/reports/outsourced-to-china/full-report>.
- 31 „TVP podpisała porozumienie o współpracy z telewizją chińską”, TVP Info, 13 maja 2017, <https://www.tvp.info/30735380/tvp-podpisała-porozumienie-o-wspolpracy-z-telewizja-chinska>.
- 32 „CSPA i PAP podpisały porozumienie z Xinhua – chińską państwową agencją prasową”, Centrum Studiów Polska-Azja, 1 grudnia 2017, <http://www.polska-azja.pl/cspa-i-pap-podpisały-porozumienie-z-xinhua-chinska-panstwowa-agencja-prasowa/>.
- 33 „Słuchaj online”, CRI Online polski, <http://polish.cri.cn/1431/2013/10/14/21s121062.htm>.
- 34 „Chińskie Radio Międzynarodowe”, oficjalny profil na portalu Facebook, <https://www.facebook.com/redakcjapolska/>.
- 35 《波兰和美国的关系史·就是波兰跪舔的血泪史》 („Historia relacji polsko-amerykańskich to historia Polski zlizującej na kolanach krew i łzy”), Yidian Zixun, 12 stycznia 2019, <http://www.yidianzixun.com/article/OL4kjjop>.
- 36 „Poland becoming a US accomplice”, Global Times, 13 stycznia 2019, <https://www.globaltimes.cn/content/1135612.shtml>.
- 37 Łukasz Pawłowski, „Trump, Huawei i tajemnicze publikacje tygodnika «Sieci»”, Kultura Liberalna, 20 sierpnia 2019, <https://kulturaliberalna.pl/2019/08/20/huawei-tygodnik-sieci-kryporeklama-usa-polska/>.
- 38 „Address of Prime Minister Wen Jiabao to the Polish people”, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 28 kwietnia 2012, <https://www.premier.gov.pl/en/multimedia/video/address-of-prime-minister-wen-jiabao-to-the-polish-people.html>.
- 39 „2018 China Higher Education Exhibition held in Poland to encourage Polish students to study in China”, Xinhua, 22 października 2018, http://www.xinhuanet.com/english/2018-10/22/c_137550700_2.htm.
- 40 „2019/2020 Chinese Government Scholarship Application”, Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, 24 stycznia 2019, <http://pl.china-embassy.org/pol/ywsz/jyhz/t1631896.htm>.
- 41 Justyna Szczudlik, „«Tell China's Stories Well»: Implications for the Western Narrative”, PISM Policy Paper, No. 9 (169), wrzesień 2018, <https://www.pism.pl/file/c6312476-9f12-45e0-8595-cf1eb7a06eb6>.
- 42 Mateusz Ratajczak, „Chińczycy w Polsce przekonują do swoich racji. Spotkali się z dziennikarzami, ale nie chcą, by ci cokolwiek przekazali”, Money.pl, 10 lipca 2019, <https://www.money.pl/gospodarka/chinczy-w-polsce-przekonuja-do-swoich-racji-spotkali-sie-z-dziennikarzami-ale-nie-chca-by-ci-cokolwiek-przekazali-6400413033949313a.html>.
- 43 Tamże.
- 44 Tamże.
- 45 „Inauguracja polskojęzycznego wydania książki «Zarządzanie Chinami»”, Liderzy Innowacyjności, 20 grudnia 2019, <https://liderzyinnowacyjnosci.com/inauguracja-polskojezycznego-wydania-ksiazki-zarzadzanie-chinami/> oraz „Promocja książki Xi Jinpinga”, Wydawnictwo Adam Marszałek, <https://marszalek.com.pl/aktualnosci/1352-promocja-ksiazki-xi-jinpinga>.
- 46 Piotr Chodak, „Chiny To Lubie!”, <https://www.chinytolubie.pl>.
- 47 Konto Ambasadora ChRL w Polsce Liu Guangyuan na Twitterze, <https://twitter.com/AmbLiuGuangYuan>.

- 48 Na przykład Jędrzej Bielecki, Paweł Rożyński, „Ambasador Chin w Polsce Liu Guangyuan: Chiny nie chcą walczyć, ale nie boją się walki”, Rzeczpospolita, 29 maja 2019, <https://www.rp.pl/Wywiady-i-rozmowy/190529157-Ambasador-Chin-w-Polsce-Liu-Guangyuan-Chiny-nie-chca-walczy-cie-ale-nie-boja-sie-walki.html>.
- 49 Na przykład „Ambasador Chin w Polsce w sytuacji w Hongkongu”, Rzeczpospolita, 26 listopada 2019, <https://www.rp.pl/Publicystyka/311259924-Ambasador-Chin-w-Polsce-w-sytuacji-w-Hongkongu.html>.
- 50 Karolina Wiśniewska, „Rzeczpospolita z reklamą promującą prezydenta Chin i jego reformy”, 28 grudnia 2018, https://www.press.pl/tresc/55720,_rzeczpospolita_-z-reklama-promujaca-prezydenta-chin-i-jego-reformy.
- 51 Jędrzej Bielecki, Paweł Rożyński, „Ambasador Chin: Stany Zjednoczone są światowym królem kłamstw”, Rzeczpospolita, 1 października 2019, <https://www.rp.pl/Gospodarka/309309922-Ambasador-Chin-Stany-Zjednoczone-sa-swiatowym-krolem-klamstw.html>.
- 52 Tamże.
- 53 Na przykład wywiady z amerykańskimi politykami i osobami publicznymi prezentującymi radykalnie antychińskie poglądy, jak np. generał Robert Spalding. Zob. Jędrzej Bielecki, „Gen. Robert Spalding: Negotowi na świat po pekińsku”, Rzeczpospolita, 27 września 2019, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/309279997-Gen-Robert-Spalding-Negotowi-na-swiat-po-pekinsku.html>.
- 54 Agnieszka Ostrowska, „Great expectations: China's image in Polish mainstream media and among elites”, Center for International Relations Policy Paper 6, 2019, https://www.chinfluence.eu/wp-content/uploads/2019/07/PP-CHINAS-IMAGE-IN-THE-POLISH-MAINSTREAM-MEDIA-AND-AMONG-THE-ELITES_FINAL-1.pdf.
- 55 „Georgette Mosbacher: tuszując prawdę, Chiny doprowadziły do globalnej pandemii [OPINIA]”, Onet Wiadomości, 23 marca 2020, <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/koronawirus-ambasador-usa-w-polsce-komentuje-dla-onetu/zlkyzb>.
- 56 „Ambasador Chin w Polsce: to Ameryka rozsiewa wirus polityczny [OPINIA]”, Onet Wiadomości, 24 marca 2020, <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/koronawirus-ambasador-chin-w-polsce-to-ameryka-rozsiewa-polityczny-wirus/qdbl7rj>.
- 57 Alexander Bowe, „China's Overseas United Front Work. Background and Implications for the United States”, U.S.-China Security and Economy Review Commission, Staff Research Report, 24 sierpnia 2018, [https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/China's Overseas United Front Work - Background and Implications for US_final_0.pdf](https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/China's%20Overseas%20United%20Front%20Work%20-%20Background%20and%20Implications%20for%20US_final_0.pdf).
- 58 „Nowy operator komórkowy ma umowę z China Development Bank”, Wirtualne Media, 11 listopada 2006, <https://wiadomosci.wp.pl/nowy-operator-komorkowy-ma-umowe-z-china-development-bank-6108689021756545a>.
- 59 Tamże.
- 60 Tomasz Świderek, „Chińczycy pożyczili na rozwój sieci komórkowej w Polsce”, Bankier, 20 czerwca 2008, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Chinczycy-pozyczyli-na-rozwoj-sieci-komorkowej-w-Polsce-1787190.html>.
- 61 Łukasz Bąk, „W kieszeni u Chińczyka”, Wprost, 13 lipca 2008, <https://www.wprost.pl/tygodnik/134030/W-kieszeni-u-Chinczyka.html>.
- 62 „Raport społecznej odpowiedzialności Orange Polska 2013”, Orange Polska, http://www.orange-ir.pl/sites/default/files/Orange_CSR_2013%205mb.pdf.
- 63 Piotr Domański, „Jak to działa #7 – pierwszy test 5G (13)”, Biuro Prasowe Orange Polska, 12 września 2018, <https://biuoprasowe.orange.pl/blog/jak-to-dziala-7-pierwszy-test-5g/>.

- 64 Jakub Chełmiński, „Orange rozpoczął w Warszawie testy sieci 5G. Działa już 9 pierwszych stacji”, *Gazeta Wyborcza*, 13 września 2019, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,25187303,orange-rozpoczal-w-warszawie-testy-sieci-5g-dziala-juz-9-pierwszych.html>.
- 65 „Akademia Sieci Huawei”, Wydział Elektroniki i Telekomunikacji, Politechnika Poznańska, <http://www.huawei.edu.pl>.
- 66 Tamże.
- 67 „Seeds for the Future. Hands-on ICT training”, Huawei Europe, <https://www.huawei.eu/what-we-do/seeds-future>.
- 68 „Seeds for the Future. Poland”, Huawei, <https://www.huawei.com/au/about-huawei/sustainability/win-win-development/social-contribution/seeds-for-the-future/poland>.
- 69 Regulamin konkursu Seeds for the Future dostępny jest m.in. na stronie Politechniki Świętokrzyskiej pod adresem: <http://weaii.tu.kielce.pl/2019/04/10/program-seeds-for-the-future/>.
- 70 „Centrum Innowacji Huawei w Warszawie otwarte”, *Prasa Huawei Polska*, 24 czerwca 2016, <https://consumer.huawei.com/pl/press/news/2015/hw-443947/>.
- 71 „Radosław Kędzia wiceprezesem Huawei w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i krajach nordyckich”, *Wirtualne Media*, 21 sierpnia 2019, <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/radoslaw-kedzia-wiceprezesem-huawei-w-regionie-europy-srodkowo-wschodniej-i-krajach-nordyckich-dlaczego>.
- 72 Joanna Plucinska, Karol Witenberg, Jack Stubbs, „Poland arrests Huawei employee, Polish man on spying allegations”, *Reuters*, 11 stycznia 2019, <https://www.reuters.com/article/us-poland-security/poland-arrests-huawei-employee-polish-man-on-spying-allegations-idUSKCN1P50RN>.
- 73 Mateusz Budzeń, „Świetny wynik Samsunga i Xiaomi, spadek Huawei. Oto, jak wygląda rynek smartfonów w Polsce”, *Tabletowo*, 29 sierpnia 2019, <https://www.tabletowo.pl/rynek-smartfonow-w-polsce-w-q2-2019/>.
- 74 „Giganci IT płacą podatki. Najwięcej CIT do budżetu wpłacił Huawei Polska”, *Forsal*, 26 lipca 2019, <https://forsal.pl/artykuly/1423659,giganci-it-placa-podatki-najwiecej-cit-do-budzetu-wplacil-huawei-polska.html>.
- 75 Robert Zieliński, „Chińskie prezenty dla MSWiA. Sprzęt elektroniczny trafił do urzędników, którzy decydują o przetargach”, *Gazeta Prawna*, 19 września 2011, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/548592,chinskie-prezenty-dla-mswia-sprzet-elektroniczny-trafil-do-urzednikow-ktorzy-decyduja-o-przetargach.html>.
- 76 Robert Zieliński, „ABW sprawdza chiński prezent MSWiA”, *Gazeta Prawna*, 23 września 2011, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/550082,abw-sprawdza-chinski-prezent-dla-mswia.html>.
- 77 Robert Zieliński, „Chińskie prezenty dla MSWiA. Sprzęt elektroniczny trafił do urzędników, którzy decydują o przetargach”, *Gazeta Prawna*, 19 września 2011, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/548592,chinskie-prezenty-dla-mswia-sprzet-elektroniczny-trafil-do-urzednikow-ktorzy-decyduja-o-przetargach.html>.
- 78 Magda Mieśnik, „Marek Suski dostał od Chińczyków telefon Huawei. «Nie korzystam z niego»”, *Wirtualna Polska*, 22 stycznia 2019, <https://wiadomosci.wp.pl/marek-suski-dostal-od-chinczykow-telefon-huawei-nie-korzystam-z-niego-6341261092542593a>.
- 79 „Rozliczenia międzynarodowe”, ICBC Warszawa, <http://warsaw.icbc.com.cn/ICBC/海外分行/华沙网站/pl/Produktyuslugi/Bankowoskorporacyjna/Rozliczeniamiedzynarodowe/>.
- 80 „Brief”, China Construction Bank (Europe), <http://eu.ccb.com/europe/en/gywm.html>.
- 81 Konto firmy Exatel na Twitterze, https://twitter.com/exatel_pl/status/1243119758096113665.

- 82 „Huawei przekazuje pierwszą transzę pomocy dla szpitali w Polsce”, Huawei Polska, 20 marca 2020, <https://media-huawei.prowly.com/90020-huawei-przekazuje-pierwsza-transze-pomocy-dla-szpitali-w-polsce>.
- 83 Konto Ambasadora ChRL w Polsce Liu Guangyuan na Twitterze, 25 marca 2020, <https://twitter.com/AmbLiuGuangYuan/status/1242880001810337793>.

